

Delegacja Zgromadzenia Narodowego Francji w Warszawie

Na zaproszenie Prezydium Sejmu, przybyła wczoraj do Warszawy delegacja Zgromadzenia Narodowego Francji z przewodniczącym Zgromadzenia — Achille Perettem. Na lotnisku Okęcie gości witali przed stawiciele Sejmu z marszałkiem Czesławem Wycechem i wicemarszałkiem Zenonem Kłiską.

W godzinach południowych delegacja Zgromadzenia Narodowego Francji złożyła kurtuazyjną wizytę w Sejmie marszałkowi Sejmu Czesławowi Wycechowi.

Parlamentarzyści francuscy złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Goście francuscy zapoznali się z historią walk żołnierzy polskiego na różnych frontach II wojny światowej. Deputowani francuscy interesowali się zwłaszcza miejscami wspólnych walk żołnierzy polskich i francuskich przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy. (PAP)



Walki w delcie Mekongu

W niedzielę doszło w delcie Mekongu do jednej z największych w ciągu ostatnich tygodni walk między partyzantami a wojskami sajsjońskimi. Armia sajsjońska korzystała z pomocy nadsyłanych helikopterami oraz ze wsparcia lotniczego i artyleryjskiego. W toku walk oddziały sajsjońskie straciły 5 zabitych i 12 rannych. (PAP)

Jeszcze można zaprenumerować „GŁOS”

W kiosku może zabraknąć „Głosu”, w prenumeracie — nie. Codzienne otrzymywanie „Głosu Wielkopolskiego” zapewnia tylko prenumerata. Wpłaty na IV kwartał br. przyjmowane są bez ograniczeń.

„Ruch” przyjmuje wpłaty tylko do czwartku — 10 września br. Należność należy przekazać blankietem PKO na konto: „Ruch” — PKO Poznań nr 122-6-211831.

Listonosze i urzędy pocztowe przyjmują wpłaty do 15 września br.

Cena prenumeraty na IV kwartał wynosi 39 zł.

W przypadku jakichkolwiek trudności z zamówieniem „Głosu” w prenumeracie, prosimy natychmiast zawiadomić naszą redakcję — listownie lub telefonicznie: nr tel. 657-18.

239 wypadków drogowych 78 osób zabitych

Bilans pierwszych dni września

Jak informuje Komenda Główna MO w ciągu minionej soboty i niedzieli na szosach i drogach wydarzyło się 80 poważnych wypadków, w wyniku których 24 osoby poniosły śmierć, a 75 osób doznało ciężkich obrażeń ciała.

Ogółem w ciągu 6 dni września na terenie całego kraju zanotowano 239 wypadków. Zginęło w nich 78 osób, a 255 ciężko rannych zostało przewiezionych do szpitala.

Ze statystyki nadchodzących meldunków wynika, że główną przyczyną wypadków jest w dalszym ciągu nieznajomość przepisów drogowych, lekkomyślność zarówno pieszych jak i kierowców, brak opieki nad dziećmi oraz nietrzeźwość. Wódka była powodem aż 35 wypadków. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
WTOREK
8
WRZEŚNIA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 213 (8257)
Cena 50 gr

Nie ma spokoju na Bliskim Wschodzie

Izrael torpeduje misję Jarringa

Żądania komandosów palestyńskich

W niedzielę rano gabinet izraelski zebrał się na nadzwyczajnym posiedzeniu, podczas którego postanowiono zawiesić tymczasowo udział Izraela w pokojowych pod auspicjami Gunnara Jarringa. Komunikat opublikowany po zakończeniu posiedzenia głosi, że decyzja ta została podjęta w związku z rzekomym pogwałceniem zawieszenia ognia przez ZRA.

Ambasador Izraela w ONZ, Josef Tekoah, który jest przed stawicielem tego kraju na roz-

za się, że Izrael tylko szukał pretekstu, aby storpedować negocjacje. Dziennik „Al Ahram” stwierdził: „Jest oczywiste, że ewolucja, której uległo stanowisko Izraela od akceptacji planu Rogersa, świadczy o tym, że rząd izraelski uczyni wszystko co jest w jego mocy, aby przeszkodzić wprowadzeniu w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa”.

Uprowadzenie 4 samolotów różnych linii lotniczych przez ekstremistyczne ugrupowanie palestyńskie, przyczyniło się dodatkowo do skomplikowania problemu.

ŻĄDANIA KOMANDOSÓW

Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny, który sprawuje kontrolę nad dwoma uprowadzonymi do Jordani samolotami odrzutowymi, uwolnił w poniedziałek znaczną liczbę pasażerów z obu samolotów. Dokładnej liczby wypuszczonych pasażerów nie ujawniono.

Rzecznik Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny zapowiedział wcześniej na konferencji prasowej w Ammanie uwolnienie kobiet i dzieci — pasażerów uprowadzonych samolotów.

Z zapowiedzi wynikało, iż komandosi palestyńscy zatrzymują pasażerów, którzy są obywatelami amerykańskimi, zachodnimi Niemcami, brytyjskimi i izraelskimi. Jak wiadomo Front Wyzwolenia wysunął pod adresem trzech ostatnich państw żądanie wypuszczenia na wolność wszystkich więzionych bojowników palestyńskich.

NADZWYŻAJNA SESJA LIGI ARABSKIEJ

W niedzielę zakończyła obrady nadzwyczajna sesja Ligi Arabskiej zwołana na prośbę organizacji Arabów palestyńskich. Prośba ta została poparta przez ZRA. Uczestnicy sesji powzięli uchwały aprobujące postulaty Palestyńczyków.

W AMMANIE ZNÓW STRZAŁY

Agencja AFP powołując się na rozgłoszenie jordańskie poinformowała, że w Ammanie

Udział kobiet

w życiu ekonomicznym

Od 8 do 21 września br. odbywać się będzie w Moskwie seminarium ONZ nt. „Udział kobiet w życiu ekonomicznym ich krajów”. W seminarium uczestniczą delegatki z 31 krajów świata. Polskę reprezentuje dr nauk ekonomicznych — Zdzisława Czyżowska.

W rocznicę Września

Niemiecka Unia Pokoju zorganizowała w kilku miastach NRF, w związku z 31 rocznicą hitlerowskiej napaści na Polskę, spotkania dyskusyjne poświęcone problematyce stosunków Polska — NRF.

W spotkaniach, które odbyły się w Hamburgu, Bremie i Nordham, uczestniczył członek Polskiego Komitetu Obrony Pokoju, red. Henryk Kollat.

Zjazd „Czarnych Panter”

W niedzielę wieczorem w Filadelfii 10 tys. osób zgromadziło się, aby wysłuchać na zjeździe partii murzyńskiej „Czarne Pantery”, przemówienia jednego z przywódców tej organizacji — H. Newtona.

formowała, że komandosi palestyńscy ostrzelali w poniedziałek przed południem rakietami i z broni automatycznej budynek radia i telewizji jordańskiej w Ammanie.

AFP powołując się również na rozgłoszenie jordańskie doniosła o akcji około 150 komandosów palestyńskich, którzy „przecheszali” domy mieszkalne w kilku punktach miasta i uprowadzili kilkunastu członków jordańskich sił zbrojnych.

NOWY ATAK IZRAELSKI NA LIBAN

W niedzielę rano izraelskie siły zbrojne znów zaatakowały terytorium Libanu. Izraelczycy posunęli się w kierunku wsi Kafr Haman i Rashaya Fokhar na południu, mimo iż Rada Bezpieczeństwa na posiedzeniu odbytym w sobotę uchwaliła rezolucję żądającą aby wszystkie wojska izraelskie zostały natychmiast wycofane z terytorium Libanu. PAP

Rozwój techniki — a problemy ochrony przeciwpożarowej

VIII międzynarodowa konferencja

7 bm. rozpoczęła w Warszawie obrady VIII międzynarodowa konferencja organów ochrony przeciwpożarowej krajów socjalistycznych. W obradach udział biera delegacja Bułgarii, CSRS, NRD, Rumunii, Węgier, ZSRR i Polski. W charakterze obserwatorów uczestniczą delegacje republiki Kuby i Mongolskiej Republiki Ludowej.

Ze strony polskiej w obradach udział biera: komendant główny Straży Pożarnych płk

Amerykańska prowokacja w Korei

Wojska amerykańskie, stacjonujące w Korei Południowej dopuściły się zbrojnej prowokacji wobec terytorium KRL-D. Amerykańskie oddziały wyrzuciły około 10 tys. pocisków z różnej broni na terytorium KRL-D w rejonie rzeki Rimdzingang. (PAP)

ców tej organizacji — H. Newtona.

Mówca stwierdził, że pomimo przyznania wszystkim obywatelom Stanów Zjednoczonych równych praw, sytuacja ludności murzyńskiej nie uległa poprawie.

PAP RADIO — INF — WŁ. TELEFONEM
RADIO — INF — WŁ. TELEFONEM
INF — WŁ. TELEFONEM
PAP RADIO — INF — WŁ. TELEFONEM
INF — WŁ. TELEFONEM

Domagał się ukrócenia represji wobec Murzynów.

Przed spotkaniem

na szczycie

W niedzielę w Lusace rozpoczęła się narada ministrów spraw zagranicznych około 50 państw niezwiązanych, której celem jest przygotowanie porządku dziennego, rozpoczynającego się tu we wtorek konferencji na najwyższym szczeblu tych krajów.

Wzmocniają siły NATO

W niedzielę rzecznik Pentagonu podał do wiadomości, że Stany

Święto plonów



Plon niesiemy, plon... Centralne dożynki na Stadionie X-lecia w Warszawie. Na zdjęciu: Gospodarz dożynek Władysław Gomułka z tradycyjnym bochnem chleba.

CAF — Uchymiak — telefoto

Przemówienie W. Gomułki podajemy na stronie 2.

W 25 rocznicę Poczdamu

Sesja naukowa w PISM

W Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych w Warszawie rozpoczęła się dwudniowa sesja naukowa, poświęcona 25 rocznicy Układów Poczdamskich i bezpieczeństwu europejskiemu.

W sesji bierze udział kilkadziesiąt naukowców, publicystów i dziennikarzy zajmujących się problematyką międzynarodową. Po otwarciu obrad przez prof. dr. Zbigniewa Resichę, przemówienie inauguracyjne wygłosił minister spraw zagranicznych — Stefan Jedrychowski. Przewiduje się, że w ciągu pierwszego dnia obrad wygłoszonych zostanie 5 referatów. (PIAP)

Ogólnopolska narada

Praca wychowawcza placówek służby zdrowia

7 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady pierwszej ogólnopolskiej narady aktywu kulturalnego, zorganizowanej przez ZG ZZ Pracowników Służby Zdrowia. Celem narady, którą otworzył przewodniczący ZG Związku — dr Janusz Biernat, jest omówienie głównych problemów pracy wychowawczej w placówkach służby zdrowia oraz wskazanie, że działalność kulturalno-oświatowa może i powinna wspierać zadania wychowawcze. Na obrady przybył zastępca kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Władysław Nieśmiałek oraz wiceminister zdrowia i opieki społecznej — Józef Grenda. PAP

SPORT

PROWADZA WĘGRZY

W meczu tenisowym, rozgrywanym w Warszawie Węgry prowadzą z Polską 2:1. Szoekę (Węgry) wygrał z Tadeuszem Nowieckim (Polska) 12:10, 5:7, 9:7.

NRF — CSRS 14:6

Rewanżowe spotkanie pięciolatków NRF — CSRS, rozegrane w Wolfsburgu, zakończyło się zwycięstwem reprezentacji NRF 14:6. Pierwszy mecz wygrali także gospodarze 12:8, (t).

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, na północnym wschodzie prześlicznie duże, z możliwością przelotnych opadów. Temperatura maksymalna od 15 st. na północnym wschodzie do ok. 20 st. na zachodzie kraju. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

Dalszy postęp rolnictwa warunkiem harmonijnego rozwoju naszej gospodarki

Przemówienie W. Gomułki na centralnych dożynkach

TOWARZYSZE I OBYWATELE! ROLNICY I PRACOWNICY ROLNICTWA!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i władz naczelnych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, w imieniu Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej witam i pozdrawiam serdecznie uczestników tegorocznych ogólnokrajowych dożynek.

Mamy za sobą trudne i pracowite żniwa, które w tym roku w niesprzyjających warunkach klimatycznych wymagały od rolników wyjątkowego wysiłku i ofiarności. Serdecznie dziękuję i składam wyrazy uznania rolnikom, pracownikom Państwowych Gospodarstw Rolnych, mechanizatorom, specjalistom rolnym i wszystkim tym, którzy swym trudem i pracą zapewnili sprawny przebieg zbiorów. Serdeczne podziękowanie składam kobietom wiejskim, członkom rodzin pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych, jak również członkom Związku Młodzieży Wiejskiej i Związku Młodzieży Socjalistycznej, studentom i harcerzom, uczestnikom Ochotniczych Hufców Pracy i żołnierzom, którzy pomagali w pracach żniwnych.

Wydatną pomoc okazały rolnikom kółka rolnicze i międzykółkowe bazy maszynowe, dzięki którym gospodarstwa chłopów korzystały w roku bieżącym ze zwiększonych usług traktorów, kombajnów, snopowiązelek i młocarni. Bez tych zespołowo wykorzystywanych maszyn prace żniwne byłyby nieoprowadzone bardziej uciążliwe i przedłużone.

Coraz lepsze wykorzystanie nowoczesnej techniki miało też szczególną wagę dla Państwowych Gospodarstw Rolnych, w których prace żniwne z roku na rok przebiegają szybko i sprawnie.

NIEPOMYŚLNY DLA ROLNICTWA ROK ZWIĘKSZA ZADANIA

Mimo postępu w mechanizacji i chemizacji rolnictwa, mimo, że wysiłek chłopów i ogółu pracowników rolnictwa był większy — tegoroczne plony zbóż są mniejsze niż w roku ubiegłym. W wyniku długotrwałej zimy uległo zniszczeniu i zbył mokra wiosna nie pozwoliła na ponowne obsianie całego arealu zbóżami jarym, zwłaszcza w województwach północno-wschodnich i centralnych. W rezultacie po wierzchni zasiew zbóż w roku bieżącym zmniejszyła się o prawie 400 tys. ha. Ponadto niesprzyjające warunki atmosferyczne dla wegetacji zbóż w różnych rejonach kraju, a także burze i deszcze w czasie zbiorów spowodowały — według wstępnych danych — zmniejszenie przeciętnych plonów zbóż w skali całego kraju o około 1 kwintal z hektara w porównaniu z rokiem ubiegłym. Zmniejszenie zbiorów zbóż pociąga za sobą konieczność zwiększenia importu zbóż i pasz z zagranicy. Liczymy głównie na zwiększenie importu zbóż ze Związku Radzieckiego, który w ostatnich latach dostarczał nam 1—1,2 mln ton zboża rocznie.

Rok bieżący jest drugim z kolei rokiem niezbyt pomyślnym dla naszego rolnictwa. W roku ubiegłym długotrwała susza obniżyła o ponad 10 proc. globalną produkcję rolną w naszym kraju. Szczególnie ucierpiały zasoby pasz dla zwierząt gospodarskich, co odbiło się ujemnie na hodowli. Zeszłoroczne niskie zbiory siana, roślin pastewnych i okopowych spowodowały zmniejszenie pogłowia trzody chlewnej i bydła. Ostatni spis zwierząt wykazał, że w ciągu roku nastąpiło obniżenie

pogłowia bydła w kraju o 1,3 proc. to jest o 210 tys. sztuk, a trzody chlewnej — o 6,3 proc., to jest o 900 tys. sztuk. Spadek pogłowia bydła i trzody chlewnej wystąpił przede wszystkim w gospodarstwach chłopskich. Państwowe Gospodarstwa Rolne i spółdzielnie produkcyjne w minionym roku gospodarczym powiększyły nieznacznie stan pogłowia zwierząt gospodarskich.

W ostatnich miesiącach nastąpiło ponowne ożywienie w produkcji hodowlanej, wystąpiła tendencja do odbudowy i zwiększenia pogłowia zwierząt, zwłaszcza trzody.

Szybkie zwiększenie pogłowia bydła, a szczególnie trzody stanowi obecnie główne zadanie naszego rolnictwa. Mimo obniżonych zbiorów zbóż, są po temu sprzyjające warunki. W roku bieżącym mamy bowiem pomyślne widoki na stosunkowo wysokie zbiory pasz nie zbożowych — siana, ziemniaków i pozostałych roślin pastewnych.

Najpilniejszym i niecierpiącym zwłoki zadaniem wszystkich kół bez wyjątku — rolników, służby fachowej, kółek rolniczych, spółdzielczości wiejskiej, rad narodowych i kad kierowniczych PGR jest opracowanie, a później realizowanie w skali powszechnej programu możliwie najbardziej racjonalnego zagospodarowania pasz nie zbożowych. Wszystkie suszarnie, kolumny parnikowe, urządzenia silosowe i magazyny powinny w maksymalnym stopniu być wykorzystane dla przetwarzania, konserwacji i przechowywania roślin paszowych.

Państwo okaże wydatną pomoc na rzecz rozwoju produkcji zwierzęcej, polepsza stale ekonomiczne warunki tej produkcji, popierać będzie rozbudowę pomieszczeń inwentarskich, rozszerzać opiekę zootechniczną i weterynaryjną.

W celu lepszego wykorzystania w roku bieżącym większych zbiorów ziemniaków w tuczu trzody mięsno-słoninowej i zwiększenia w skupie ich wagi, dotychczasową cenę dla sztuk kontraktowanych o wadze 110 — 120 kg rozciąga się z dniem 1 listopada br. na sztuki cięższe o wadze do 130 kg. Oznacza to, że sztuki w wadze 120 — 130 kg mieć będą cenę wyższą niż dotychczas o ponad 2 złote za kilogram żywa.

Plan skupu zbóż ze zbiorów roku 1970 ustalony zostanie na poziomie niższym, w stosunku do roku ubiegłego w celu pozostawienia większych zasobów pasz w gospodarstwach rolnych.

Obecnie głównym zadaniem wszystkich sektorów rolnictwa jest staranne i terminowe wykonanie prac jesiennych, co stanowi podstawowy warunek uzyskania dobrych plonów w roku przyszłym. Jest to zadanie trudniejsze niż w innych latach ze względu na znacznie opóźnione żniwa.

Kółka rolnicze, bazy maszynowe, Państwowe Ośrodki Maszynowe i służba rolna powinny zapewnić maksymalne wykorzystanie sprzętu mechanicznego w pracach polowych i w transporcie. Obowiązkiem spółdzielczości wiejskiej jest sprawne zaopatrzenie rolnictwa w środki produkcji.

W NOWEJ PIECIOLATCE DALSZA INTENSYFIKACJA PRODUKCJI

Pod zbiory roku przyszłego rolnictwo otrzyma około 140 kilogramów nawozów mineralnych w czystym składniku na 1 hektar użytków rolnych, to jest o ponad 10 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Wysoki już poziom mineralnego nawożenia wymaga doskonałości umiejętności ich stosowania, zależnie od rodzaju gleby i uprawianych roślin, zgodnie ze wskazaniami nauki.

PGR dostarcza rolnikom około 15 proc. zbóż kwalifikowanych więcej niż w roku ubiegłym, przy czym znaczna część rolników otrzyma nowe intensywne odmiany zbóż omych o wysokich wymaganiach agrotechnicznych i nawozowych.

W okresie jesienno-zimowym zespoły specjalistów rolnych, wzorem lat ubiegłych, dokonają oceny realizacji przez rolników i Państwowe Gospodarstwa Rolne zaleceń agrotechnicznych, określa zadania produkcyjne dla poszczególnych grup gospodarstw na

rok 1971 oraz ustala program zimowego szkolenia rolników. Praca ta dla postępu kultury rolnej jest bardzo istotna. Doświadczenia bieżącego roku raz jeszcze dowodzą, jak wielkie znaczenie dla wzrostu produkcji rolnej ma racjonalna agrotechnika, stosowanie odpowiednich zaleceń nauki i coraz lepsze wyposażenie rolnictwa w nowoczesne środki produkcji.

Nadchodzący rok 1971 otwiera okres nowego, 5-letniego planu rozwoju gospodarki na rodowej. Zadaniem rolnictwa w nowym 5-leciu będzie dalsza intensyfikacja produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Realizowany będzie nadal szeroki program postępu gospodarczego i społecznego na wsi, program melioracji, mechanizacji, budownictwa, elektryfikacji i zaopatrzenia wsi w wodę. Dotyczy to wszystkich sektorów naszego rolnictwa.

Gospodarstwa chłopskie powinny wykorzystywać wszelkie środki dla intensyfikacji produkcji. Kółka rolnicze i Związek Młodzieży Wiejskiej, a także rodziny chłopskie powinny rozbudować wśród młodzieży wiejskiej zainteresowanie dla wiedzy fachowej, wychowywać światłych, pracowitych, lubiących swój zawód młodych rolników.

Kółka rolnicze, zgodnie z uchwałąmi swego ostatniego zjazdu, służą nadal sprawie intensyfikacji produkcji rolnej w gospodarstwach chłopskich. Rozszerzanie i podnoszenie poziomu usług mechanizacyjnych i agrotechnicznych, rozwijanie oświaty rolniczej i podnoszenie kultury rolnej — to główne zadania tej samorządnej organizacji chłopskiej.

Spółdzielnie produkcyjne mają nadal duże możliwości podnoszenia produkcji i szybszego rozwijania chowu zwierząt gospodarskich.

Ważną rolę w rozwoju całego rolnictwa spełniać będą nadal Państwowe Gospodarstwa Rolne. Od nich w dużej mierze zależy intensyfikacja całej produkcji rolnej. Dostarczać one powinny coraz więcej kwalifikowanych, wysokopłennych nasion roślin uprawnych i dobrego materiału zarodkowego do produkcji zwierzęcej. Obowiązkiem Państwowych Gospodarstw Rolnych jest także stale poprawianie swoich wyników ekonomiczno-produkcyjnych. Na Państwowych Gospodarstwach Rolnych ciąży szczególnie ważne zadanie przejmowania i należącego zagospodarowywania gruntów przekazywanych państwu przez rolników w zamian za renty.

CODZIENNY TRUD ROLNIKÓW POPARCIEM POKOJOWEJ POLITYKI PRL

Dalszy postęp rolnictwa mieć będzie w nadchodzących latach zasadnicze znaczenie dla harmonijnego i zrównoważonego rozwoju całej gospodarki narodowej. Musimy tak w rolnictwie jak i w przemyśle nauczyć się gospodarować nowoczesnie, oszczędnie, rozwijając produkcję wysokiej jakości, obniżając koszty jej wytwarzania.

Wyniki naszej pracy będą określać poziom naszego życia. Według wyników naszej pracy oceniać nas będą zarówno nasi pryncypali, jak i przeciwnicy. Pozycją każdego kraju w świecie, a Polska nie jest tu żadnym wyjątkiem, zależy przede wszystkim od rozwoju jego sił wytwórczych od poziomu jego gospodarki i kultury. Ma my wszelkie dane po temu, ażeby umacniać międzynarodową pozycję Polski Ludowej.

W ciągu ostatniego roku dzięki konsekwentnej wspólnie pokojowej polityce państw socjalistycznych sytuacja w Europie rozwija się bardziej pomyślnie. Wzmagają się dążenia do umocnienia bezpieczeństwa i pokoju na podstawie utrwalenia istniejących granic oraz wyrzeczenia się użycia siły w stosunkach między państwami. Wyrazem tych dążeń jest podpisany niedawno układ między Związkiem Radzieckim a Niemiec Republiką Federalną, który wychodzi z poszanowania integralności terytorialnej wszystkich państw w ich obecnych granicach stwarza możliwości zbu-

dowania normalnych stosunków i współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej w interesie pokojowego rozwoju całej Europy.

W tym samym kierunku zdają rozmowy, jakie prowadzi rząd Polski Ludowej z rządem Niemieckiej Republiki Federalnej. Naszą intencją jest, jak to wielokrotnie stwierdzaliśmy, zawarcie układu, który by normalizował stosunki między obydwojema krajami na podstawie uznania ostatecznego charakteru polskiej granicy zachodniej oraz wyrzeczenia się przez NRF wszelkich roszczeń terytorialnych na dziś i na przyszłość. Tylko taki układ, leżący w interesie pokoju europejskiego, odpowiadać może życzeniom społeczeństwa polskiego.

Normalizacja stosunków między państwami Układu Warszawskiego a Niemiecką Republiką Federalną ma na celu usunięcie głównego źródła napięcia w Europie i stworzenie warunków dla konstruktywnej i korzystnej współpracy między wszystkimi krajami naszego kontynentu na gruncie zasad pokojowego współistnienia.

Naszą pokojową politykę popiera cały naród swą jednością wokół władzy ludowej i swym codziennym trudem, popierają ją chłopcy i pracownicy rolnictwa nie szczędząc sił dla powiększania produkcji rolnej i rozkwitu Polski Ludowej.

Życzę wam jak najlepszych osiągnięć w intensyfikacji naszego rolnictwa i wszelkiej po myślności w nowym roku gospodarczym.

Niech żyje i umacnia się sojuszu ludzi pracy miast i wsi! Niech żyje i rozkwita nasza ojczyzna — Polska Ludowa!

Uprowadzenie 4 samolotów przez palestyńskich komandosów

Ekstremistyczna organizacja arabska: Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny uprowadziła w niedzielę cztery samoloty różnych państw. Była to akcja z góry zaplanowana. Jej celem, jak wynika z komunikatów Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny, miało być z jednej strony zademonstrowanie protestu przeciwko tzw. planowi Rogersa, a z drugiej strony zdobycie zakładników, którzy później zostaliby wymienieni na zatrzymanych partyzantów palestyńskich.

Uprowadzono dwa samoloty amerykańskie, jeden samolot szwajcarski i próbowano uprowadzić jeden samolot izraelski. Ta ostatnia próba nie udała się.

W poniedziałek o godzinie 7.20 czasu warszawskiego w porcie lotniczym im. Kennedy'ego w Nowym Jorku wylądował samolot izraelskich linii lotniczych „El-Al” z 145 pasażerami oraz 10-ciomą załogą na pokładzie. Samolot ten w drodze z Tel-Awiwu, po nieudanej próbie porwania przez komandosów palestyńskich z organizacji Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny, zatrzymał się w Londynie, gdzie władzom brytyjskim przekazano zwłoki komandosów, zabitego podczas próby porwania oraz jego towarzyszkę 24-letnią Palestynkę Lailę Chaled.

Samolot amerykańskich linii lotniczych, superdżetowiec „Jumbo”, który w niedzielę uprowadzili komandosi palestyńscy, eksplodował na lotnisku kairskim, gdzie wylądował. Wszyscy 174 pasażerowie uszli z życiem z katastrofy.

Buty narciarskie dla dzieci

Największa na terenie kraju wytwórnia sprzętu sportowego — Fabryka Obuwia Sportowego w Krośnie przystępuje do rozpoczęcia seryjnej produkcji uniwersalnych butów narciarskich. Do biegów, skoków i zjazdów, a także do „chodzenia” dla dzieci. Prototypowe egzemplarze takich butów „przechodzą” obecnie próby w szkółce narciarskiej w Zakopanem.

„Dzień Ojczyzny w Berlinie Zachodnim

Demonstracje neohitlerowców przeciwko polityce Brandta

Na marginesie wiecu przesiedleńców, który odbył się 6 bm. w Berlinie Zachodnim z okazji tzw. „Dnia Ojczyzny”, war-to odnotować szczególną aktywność, jaką rozwinęła tego dnia w mieście neohitlerowska NDP i wiele innych skrajnie nacjonalistycznych ugrupowań Berlina Zachodniego.

Obok aktywnego uczestnictwa w wiecu przesiedleńców, neohitlerowska NDP przeprowadziła po zakończeniu tej imprezy ponowną demonstrację swych zwolenników, którzy w godzinach popołudniowych i wieczornych usiłowali zakłócić przebieg spotkań pokaźnych policyjnych na zachodnioberlińskim stadionie olimpijskim, gdzie w charakterze gościa honorowego znajdował się Willy Brandt. Neohitlerowcy, około 500 osób, podjęli również próbę zakłócenia obrad kongresu Związku Zawodowego Pracowników Aprowizacji i Gastronomii w Berlinie Zachodnim, w czasie gdy kan-

clerz wygłaszał przemówienie do delegatów. Jeszcze przedtem, u wejścia do gmachu obrad, neohitlerowcy obrzucili Brandta i jego świtę zgnilymi jajami i pomidorami. Zarówno przed stadionem olimpijskim jak i przed gmachem obrad Związku Zawodowego demonstranci wznosili okrzyki obwiniające rząd Brandta o „zdradę narodowych interesów niemieckich”. Demonstranci domagali się równocześnie postawienia Brandta i Scheela przed sądem.

Berlin Zachodni został zarzucony licznymi ulotkami, w których zblokowana w tzw. „Narodowym Froncie Walki” skrajna prawica CDU, CSU, NPD i związków przesiedleńców wzywała społeczeństwo do czynnego oporu wobec „polityki wschodniej i niemieckiej” rządu bońskiego. Kolportowano również specjalne wydanie pisma NPD „Deutscher Kurier” z informacją, iż przewodniczący NPD Adolf von Thadden wezwał wszystkie frakcje NPD w parlamentach krajowych NRF, aby niezwłocznie wystąpiły do trybunału konstytucyjnego ze skargą przeciwko rządowi Brandta, iż dopuścił się „pogwałcenia konstytucji” i zdrady narodowych interesów niemieckich poprzez zawarcie układu z ZSRR. Tytuł informacji brzmi: „Niemcy zostały zdradzone i sprzedane”. (PAP)

FDP zaaprobowala układ NRF — ZSRR

210 delegatów głównej komisji federalnej FDP zebranych we Frankfurcie nad Menem zaaprobowало w sobotę prawie jednogłośnie układ zawarty w Moskwie między NRF i ZSRR. (PAP)

Sukces K. Skuszaneki w Norwegii

W Teatrze Narodowym w Oslo odbyła się premiera „Burzy” W. Szekspira w reżyserii K. Skuszaneki i z muzyką A. Walacińskiego.

Przedstawienie przyjęte zostało przez publiczność z ogromnym aplauzem, zaś prasa norweska recenzując „Burzę”, przypisała sukces w pierwszym rzędzie polskiemu twórcy. (PAP)

Nowa spółdzielnia produkcyjna

Rolnicy ze wsi Proсна (pow. Chodzież) połączyli swoje grunty i postanowili gospodarować zespołowo. Statut II typu Spółdzielni Produkcyjnej podpisał 12 gospodarzy, wnosząc do wspólnej uprawy 53 hektary użytków rolnych. Dalszych 39 hektarów przejmą nowi spółdzielcy z Państwowego Funduszu Ziemi, a ponadto przejmą oborę obliczoną na 60 sztuk bydła i chlewnię na 300 sztuk świń. W dalszej perspektywie spółdzielnia będzie miała możliwość przejęcia i zagospodarowania dodatkowo 150 ha gruntów z PFZ. (Kj)

Maharadżowie Indii

pozbawieni przywilejów

Zaledwie jednego głosu zabrakło w sobotę do uzyskania wymaganej większości dwóch trzecich w głosowaniu przeprowadzonym w wyższej izbie parlamentu indyjskiego nad zgłoszoną przez rząd poprawką do konstytucji znoszącą przywileje maharadżów i ich pensje rządowe. Za wnioskiem padło 149 głosów, a przeciwko niemu 75.

Jak wiadomo, projekt poprawki uchwalony został przed kilkoma dniami w izbie niższej.

Po przeprowadzeniu sobotniego głosowania na sali wybuchła taka wrzawa i tumult, że przewodniczący izby był w stanie podać wyniki głosowania dopiero w 40 minut po jego przeprowadzeniu.

Prezydent Indii V. V. Giri cofnął w poniedziałek uznanie wszystkim maharadżom indyjskim.

Jak doniosło radio Delhi, prezydent wysłał do nich listy z zawiadomieniem, iż przestaje ich uważać za „władców” w rozumieniu art. 366 konstytucji indyjskiej.

Maharadżowie zrzekli się władzy suwerennej na rzecz Unii Indyjskiej przed dwudziestą kilkuletnią, ale zachowali dotychczas tytuły, prawo do tronu, przywileje, i otrzymywali krociowe pensje — tzw. prywatną szkatułę, wypłacane co roku przez skarż państwa.

Wszystko to utracili automatycznie w poniedziałek w chwili, gdy prezydent cofnął im uznanie. Około 280 maharadżów, nawabów, maharodów i radów stało się zwykłymi obywatelami Unii Indyjskiej.

W ten sposób rząd Indii dopiął celu, którego nie udało mu się uzyskać drogą parlamentarną. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracowała Bogna Wołciechowska

Gdzie nie ma kontroli

„Oskarżonego poznałam przez koleżankę. Często z nim i z innymi osobami bywałam w lokalach gastronomicznych. Rachunki za 5-6 osób regulował przeważnie oskarżony. W grę wchodziło zwykłe kilkaset złotych. Zawsze piliśmy bowiem wódkę i szampan...”

Zeznania świadka — młodej dziewczyny nie wywołały sprzeciwów człowieka siedzącego na ławie oskarżonych. Świadek zrelacjonował bowiem fakty, których oskarżony nie ukrywał składając swoje wyjaśnienia w I dniu procesu. Nie ukrywał wówczas także wielu innych faktów:

„W maju 1969 roku zrobiłem — w prowadzonym przeze mnie sklepie — inventurę, która wykazała 46 000 zł manka. Zalałem się; zacząłem pić i grać w totolotka. Myślałem, że wygram i zlikwiduję niedobór. Na totka wydałem 60 albo 70 tysięcy, ale wygrałem tylko drobne kwoty. Pieniądze na grę brałem z kasy sklepowej. Stamtąd też czerpałem na utrzymanie, alkohol, pożyczki (które ryczałkowo udzielałem znajomym), zakup sprzętu domowego: dywanów, szafki, maszyny elektrycznej. Rzeczy takie kupowałem zwykle po pijanemu...”

— Gdyby dyrekcja MHD miała na swych usługach detektywa interesującego się prywatnym życiem swych pracowników, to szybko zostałby ujawniony hulaczysko tryb życia oskarżonego, a więc fakt pozwalający podejrzewać dokonanie nadużyć — powiedział ktoś pół żartem pół serio dyskutując w gronie kibiców sądowych.

Oczywiście jest to koncepcja nie do przyjęcia. Przydałby się natomiast każdej dyrekcji przedsiębiorstwa handlowego operatywny kontroler, który

kilka razy w tygodniu zjawiał by się w każdym sklepie w celu dokonywania wyrównań (ale nie jednostronnych) lustracji. Gdyby taki kontroler był w poznańskim MHD Obuwiem bardzo szybko ustaliliby, że oskarżony — Ryszard Wypych „urzęduje” po pijanemu, bez uzasadnionej przyczyny zamyka sklep w godzinach sprzedaży, zatrudnia bez zgody dyrekcji swoich znajomych i pozostawia ich samych w swojej placówce.

Nieprawidłowości takie, które przyczyniły się do powstania niedoboru w wysokości 50 000 zł właściwie nie mogły zostać ujawnione w wyniku funkcjonowania przyjętego w MHD Obuwiem systemu kontroli. Ich częstotliwość była bowiem śmiechu warta. Otóż w okresie od marca 1968 roku do stycznia 1970 roku przed stawiściem służb handlowych MHD zaledwie trzy razy zjawili się w sklepie nr 44, którego agentem był Wypych. Spośród trzech kontroli — dwie (28 sierpnia 1969 i 11 listopada tegoż roku) dotyczyły jedynie sprzedaży pozarynkowej. Protokoły z tych kontroli były nader ogólnikowe i nie zawierały spostrzeżeń tych, którzy kontrolowali. Jakby pisali pod dyktando oskarżonego.

Nie za często odbywały się również inventury. Pierwszą przeprowadzono 23 lipca 1968 roku (392 zł manka), drugą 25 lutego 1969 roku (12 000 zł manka), a trzecią, która ujawniła wielkie nadużycie, dopiero w styczniu 1970 roku.

Zwróćmy uwagę na fakt, że w lutym ub. roku wykryto niedobór w wysokości 12 000 złotych. Kwotę te oskarżony spłacił. Manko winno stano-

wić jednak dla MHD dostateczny powód do wzmożenia czujności. Czy tak było? Niestety nie, chociaż za tym sygnałem w postaci niedoboru posypały się inne. Komórkom finansowo-księgowym wiadomo więc było, że Wypych nie codziennie wpłaca na konto MHD pieniądze z utargów (np. w grudniu ub. roku pierwszy utarg odprowadził dopiero 10 tegoż miesiąca!), nie dostarcza w terminie raportów kasowych, zamawia ilości towaru nadmierne w stosunku do możliwości prawidłowego ich składowania. Zastanawiające były również dane statystyczne dotyczące realizacji zadań planowych w sklepie nr 44. Bo oto w lipcu 1969 r. agent — według owych danych — zrealizował zadania planowe w 14 procentach, natomiast w marcu tego roku (choć w tym miesiącu sklep przez 4 dni był nieczynny) aż w 509 procentach.

Jakież wywołało to reakcje? Posiedzenia. 15 kwietnia 1969 roku kolektyw kierowniczy MHD omawiał sprawę wysoce niebezpieczną — zrealizowania zadań planowych, natomiast we wrześniu debatował nad niedociągnięciami w prowadzeniu przez Wypycha dokumentacji sklepowej. Sformułowano wnioski. Może nawet słuszne, ale ich nie zrealizowano — tak należałby sędzić skoro postępowanie Wypycha się nie zmieniło. Na dół był agentem. O tym jak wielkim darzono go zaufaniem świadczy choćby fakt, że w styczniu br. po zakończeniu spisu inwentaryzacyjnego oskarżonemu pozostawiono klucze do sklepu. Umożliwiło mu to zagarnięcie 500 złotych pozostawionych w kasie (i ujętych w spisie) oraz 500 zł za klej sprzedany w okresie zamknięcia sklepu. Agent po tej kradzieży nie zdążył kluczy wyjechać do Częstochowy.

Podsumujmy nasze rozważania. Operatywny kontroler często odwiedzający sklepy byłby bardzo przydatny. Jednakże w takim przedsiębiorstwie, gdzie po ujawnieniu nieprawidłowości potrafi się podjąć i realizować właściwe środki zaradcze. Tego typu przedsiębiorstwem nie było MHD Obuwiem. Boć przecież nie reagowało tak jak należało na fakty obciążające Wypycha, a dobrze znane niektórym funkcjonariuszom służb finansowo-księgowych.

MICHAŁ LUCZAK

P. S. Za przywłaszczenie 140 000 złotych, a nadto za spowodowanie niedoboru w wysokości 50 000 złotych (wynik niedopełnienia obowiązków) Ryszard Wypych (zam. w Kobylnicy, pow. Poznań) został skazany przez Sąd Wojewódzki na 6,5 roku pozbawienia wolności oraz 25 000 zł grzywny, utratę praw publicznych na 3 lata i konfiskatę mienia w całości. Ponadto zasądzone od oskarżonego na rzecz MHD Obuwiem w Poznaniu kwotę 140 000 zł.

Po raz pierwszy w październiku ub. roku prasą doniesiono o odkryciu w Zatoce Gdańskiej wraku okrętu wojennego z XVII wieku i wydobyć dział okrętowy.

Poczynając od wiosny nurkowie i naukowcy z Muzeum Morskiego w Gdańsku prowadzą dalsze badania. Co dzisiaj już można powiedzieć o pochodzeniu odnalezionego szkieletu okrętu wojennego?

Hipoteza najczęściej wysuwana na głos, iż jest to wrak galeona szwedzkiego „Solen”, za topionego przed blisko 350 laty podczas pamiętnej bitwy morskiej pod Oliwą.

Jak zginął „Solen”

Było to 28 listopada 1627 r. O świcie ukazały się na horyzoncie okręty szwedzkie blokujące od pół roku Zatokę Gdańską i sam port. Na spotkanie ich wyszła spod Wisłoujścia flota polska. Liczyła dziesięć okrętów bojowych, do których należał kapitan Arend Dickmann.

Eskaflota polska szła zwartym szykiem na przecięcie kursu przeciwnika, wykorzystując sprzyjający wiatr południowo-wschodni. Bitwę rozpoczął polski okręt admirałski „Sw. Jerzy”, który startł się ze szwedzkim okrętem flagowym „Tiger”. Po krótkiej wymianie strzałów Polacy rozpoczęli abordaż: okręty zetknęły się burtami, na pokład „Tigra” wdarli się nasi żołnierze i marynarze.

Wtedy właśnie na odsiecz swemu zagrożonemu admirałowi w pośpieszły galeon „Solen”. Nie zdążył jednak dopłynąć, gdyż związał go bojem polski okręt kontradmirałski „Wodnik”, kierowany przez kapitana Hermana Witta. Po trzykrotnej wymianie salw „Wodnik” abordażował przeciwnika.

Widząc, że Polacy zdobywają okręt, szper szwedzi w ostatnim momencie wrzucił do prochowni płonącą żagiel smolną. Nastąpiła eksplozja. Galeon wyleciał w powietrze i zatonął.

Bitwa na redzie gdańskiej, znana również jako bitwa oliwska, zakończyła się zwycięstwem floty polskiej. „Tiger” został zdobyty, „Solen” zatopiony. Pozostałe okręty szwedzkie wycofały się w pośpiechu. Długotrwała blokada portu gdańskiego została przerwana.

Pewniki i hipoteza

Czy jednak odnaleziony pod Gdańskiem wrak okrętu wojennego to ów galeon „Solen”? Aby odpowiedzieć na to pytanie, zbierzmy wszystkie fakty, jakie udało się do tej pory ustalić.

„Solen” zatonął w 1627 roku. Znalezione przy wraku

Niedziela na Cyfadeli



Rzucone przed sześcioma laty przez Społeczny Komitet Budowy Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cyfadeli hasło „Wrzesień — październik miesiącami budowy Parku” znalazło pełen odzew w społeczeństwie Wielkopolski. Widać to najlepiej przy zwiedzaniu Parku. Zmienia on swój wygląd z miesiąca na miesiąc. Na pewno tegoroczne miesiące budowy przyniosą dalsze zmiany na tym pięknym obiekcie. W tym roku pierwszy przystąpił do realizacji czynu żołnierze garnizonu poznańskiego. Ponad 200 oficerów i żołnierzy pracowało w niedzielę przy niwelacji i porządkowaniu terenu Rosarium (na zdjęciu) oraz na placu sportowym. W sumie w roku bieżącym żołnierze garnizonu poznańskiego pracują na Cyfadeli 10 000 godzin. (jk)

Czy to galeon „Solen”?

350 lat na dnie Zatoki Gdańskiej

monety wartości 1 i 2 óre, które bite były przez dwóch królów szwedzkich: Gustawa Adolfa i Karola IX i pochodzą sprzed tego roku (najbardziej zbliżona data to rok 1626).

Pochodzenia szwedzkiego jest również większość dział, podobnie jak i inne odnaleziono przedmioty użytkowe, szczególnie ceramiczne i wchodzące w skład osobistego uzbrojenia żołnierzy, jak: puklerze czy nagołenniki. Więcej na ten temat będzie można powiedzieć dopiero po podniesieniu z dna morskiego dalszych znalezisk (nastąpi to jednak nie w tym roku), a może nawet i samego szkieletu okrętu, kiedy tylko zakończone zostaną prace nad metodą konserwacji drewna okrętów i przedmiotów znajdujących się na zatopionych zabitożłokach wrakach, których ilość ustalono w Zatoce Gdańskiej aż na 11 jednostek.

A więc z ostateczną odpowiedzią należy jeszcze poczekać. Wprawdzie nie natrafio-

no dotychczas na żaden przedmiot, który mówiłby o tym, że nie jest to „Solen”, ale brak jest także takich dowodów, które pozwoliłyby zamienić tę bardzo prawdopodobną hipotezę na pewnik.

Także rozrzucone znaleziska na znacznej przestrzeni, co sugeruje wybuch na okręcie, wy maga również szczegółowego zbadania. Nie można bowiem wykluczyć, że zostało to spowodowane rozwołaniem ich przez kotwiczące nad wrakiem statki.

Wiele znalezionych przedmiotów nosi widoczne ślady rozerwania, jak po eksplozji. Liczne odnalezione przez pletwonurków kości ludzkie, zdają się świadczyć, że okręt zatonął wraz z załogą. Również i pozycja odkrytego wraku od powiada tej, jaką według przekazów historycznych miał posiadać szwedzki galeon.

A więc może jednak „Solen”?

TADEUSZ MARTEL

Sensacyjne odkrycie naukowców

Szkliste kulki ujawniają rodowód Ziemi i Księżyca

Sensacyjną informację przyniósł „Express Wieczorny” z 6/7 bm. Oto naukowcy polscy odkryli w skałach karbońskich koło Sosnowca oraz w złożach solnych Wieliczki, małe, szkliste kulki, bardzo podobne do tych, jakie na Księżycu znaleźli amerykańscy selenonauki.

Badania nad znaleziskiem prowadził doc. dr Andrzej Maniecki i mgr inż. Andrzej Skowroński z Zakładu Mineralogii i Geochemii Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Doświadczenia — przy zastosowaniu po raz pierwszy promieniowania podczerwonego przy tego rodzaju badaniach meteoritów i pyłów kosmicznych znajdujących się na ziemi — pozwoliły ustalić, że znalezione „szklaki” pochodzą sprzed około 200 mln lat. Jest to okres, na który przypada powstawanie ogromnych złóż węglowych w Europie.

Kuleczki mają średnicę od 100 do 400 mikronów (mikron — jednostka długości równa jednej tysięcznej milimetra). Formą i składem są podobne do kulek występujących na powierzchni Księżyca. Kulki znalezione w okolicach Sosnowca okazały się bezwodne i tym odróżniały się od naturalnych szklaków ziemskich.

Jak wynika z wypowiedzi doc. dr. A. Manieckiego, prowadzone badania zmierzają do ustalenia najstarszego rodowodu Ziemi i Kosmosu. W tym zakresie ośrodki polskie współpracują ściśle z Instytutem Górniczym w Leningradzie oraz utrzymują kontakty z zespołem mineralogów w Houston. Tego rodzaju badania prowadzi także w Polsce dr. Leopold Mazur z Uniwersytetu w Toruniu. Stwierdził on występowanie szklanych kuleczek także w skałach solnych Wieliczki.

Nasi naukowcy stwierdzają, że w ZSR i USA mineralodzy prowadzą wnikliwe badania meteoritów, pyłów kosmicznych i ostatnich także skał księżycowych. W e-

fekcie tych prac odkryto w ciastach kosmicznych 64 minerały, wśród nich 23 nie występujące w skałach ziemskich. Stwierdzono też, że roczny opad pyłów kosmicznych na Ziemię ocenić można na około 1 mln ton. Pyły te spadają na Ziemię z przestrzeni międzyplanetarnej, i to od setek milionów lat. Jest to ilość dość duża, jeśli przyjąć, że na powierzchnię nie milionów ton owych pyłów trzeba by użyć około 100 000 samochodów ciężarowych. Powstałaby z nich kolumna o łącznej długości 1000 km.

Uczeni polscy konkludują: trzeba zdać sobie sprawę, że żyjemy dzięki uprawie gleby pochodzącej częściowo z innych ciał niebieskich. (c—o)

Miało Wesel należało do najbardziej gruntownie zbombardowanych przez RAF ośrodków Zagłębia Ruhry, a nawet w całych Niemczech. W gruzach legło dziewięćdziesiąt kilka procent miasta — tak twierdzą ojcowie miasta. Dzisiaj śladu nie widać. Nowoczesne miasto prowincjonalne, sklepy pełne towarów, filie domów towarowych. Burmistrz Guenter Detert, który uważał salę rady miejskiej, gdzie odbyło się powitanie, za zbyt „pompatyczną” dla kameralnej rozmowy w gronie kilkunastu radców miejskich i kierowników wydziału rady miejskiej zaprosił wszystkich do pokoju posiedzeń „prezydium”. Sam burmistrz należał do CDU — obecni byli przedstawiciele wszystkich frakcji. Zawsza słowa o konieczności porozumienia i pokoju. Dziennikarz z „Neue Ruhr Zeitung” zarejestrował nie bez złośliwości: „Herbert Linden (SPD) zauważył później: — Teraz biją brawo, a jeszcze w czasie kampanii wyborczej (do Landtagu) płomiennie przemawiali przeciw temu”.

Zainteresowanie Polską, można powiedzieć głód wiadomości o Polsce, przebiegał z wszystkich pytań, świadczących nieraz o tym, że ich obraz Polski skażony jest dwudziestoletnią uprzedzającą kampanią dezinformacyjną. Była mowa o odbudowie miast polskich, o handlu i przemyśle, i o rolnictwie. Spostrzeżenie dziennikarza zachodniemieckiego, poczynione kiedy przytoczyłem jako przykład odbudowę Warszawy: „Urbanista miejski Hansjoern Dimel przysłuchiwał się z

Spotkania z Niemcami (2)

Głód wiadomości

zazdrością”. Bilans tej kameralnej rozmowy według oceny reportera z „Neue Ruhr Zeitung”: „Jednymyślnie panował pogląd, że można, a nawet trzeba wreszcie rozmawiać z Polakami. Nowa niemiecka polityka wschodnia — międzyfrakcyjnie na ratuszu w Wesel”.

Pastor Gensichen, który prowadził jedną z wycieczek do Polski i zaprosił mnie na turę odczytową do NRF, odznaczał się nie tylko troskliwą gościnnością, ale z nie mniejszym zapałem dbał o punktualny i sprawny przebieg ustalonego programu. Przed południem u burmistrza w Wesel, po południu tego samego dnia — Essen. Tam przed spotkaniem dyskusyjnym, rozmowa z dziennikarzami. Problem, który ich szczególnie interesował: jak żyje, co myśli młodzież w Polsce. Czasem proste odpowiedzi na raczej naiwne pytania robiły wrażenie zaskakujące — niemal rewelacji. A to na przykład, że mamy u nas liczne zespoły big-beatowe, że moda „mini” też podbiła nasze nastolatki i wyżej, że plagi hippiesów w skali zachodniej nie znamy, że do narkotyków młodzież nie ma pociągu. W czasie zebrania dyskusyjnego, licząca grupa młodzieży wśród niej grono „Militaerdienstverweigerer” (tj. odma-

wiających służby wojskowej) znowu górowała tematyka „przyszłościowa” według motywu przewodniego: „co, i jak będzie dalej”. Symptomatyczna była wypowiedź jednej z dysutantek — sama określiła się jako nastawiona lewicowo, „linksgerichtet” — że „nasze pokolenie nie ponosi winy za przeszłość, chociaż wiemy, że musimy za nią ponosić odpowiedzialność i dlatego wolimy patrzeć naprzód, myśleć o przyszłości”. Jak i na innych spotkaniach tak i tu przyjmowano bez sprzeciwu argument, że teza o „granicach z 1937 r.” jest nie tylko prawnie bezpodstawną i politycznie absurdalną, ale świadczy o zatrąceniu jakiegokolwiek poczucia moralności, gdyż jej rzecznicy chcą po przegranej próbie ćwierćstowania Europy wracać, jak gdyby nigdy nie do punktu wyjścia, choć agresję rozpętano właśnie z powodu granic z 1937 r. Niemniej niejednokrotnie przewijała się w głosach dyskusyjnych tendencja do przedstawiania różnych „krzywd” wyrządzonych Niemcom, powoływanie się na deklaracje praw człowieka ONZ i na... wyrok norwimberski, by określać przesiedlenia jako „zbrodnie przeciw ludzkości”.

Te powiewy „zimnowojennej” argumentacji odezwały się szczególnie na zebraniu w Klewie, mieście gdzie CDU skupiła 65 proc. głosów. Sala była wrażliwie podzielona na „lewicę” po jednej stronie i na „prawicę” wśród której była też zwrata grupa przesiedleńców, bardzo aktywnych i czasem prowokacyjnych w dyskusji. A więc wypadły antyradzieckie pytania w rodzaju „czy w razie utraty ziem polskich w przypadku ewentualnego zwycięstwa III Rzeszy, Polacy pogodziliby się z tym stanem rzeczy?” insynuacje, że „nauka marksistowska uznaje świętość traktatów tylko, jeżeli traktaty te odpowiadają państwu socjalistycznym” i tak dalej. Polemika toczyła się — i to dość namiętnie — przede wszystkim między uczestnikami niemieckimi, tak że niejednokrotnie musiałem dopominać się o prawo głosu, by replikować na różne, wręcz bzdurne wystąpienia.

Z Wesel prowadziła autostrada biegnąca do Holandii. Na różnych skrzyżowaniach czy rozjazdach drogowych z napisem: „Arnheim”. Ta nazwa wywoływała wspomnienia szczególnie aktualne w związku z tym ostatnim zebraniem. Zapisano się bowiem krwawymi zgłoskami w dziejach walk żołnierzy polskiego na Zachodzie przeciw hitlerowcom.

KLEMENS DUNIN-KEPLICZ

imprezy powakacyjne

Poznańska Opera rozpoczęła już pełną parą działalność powakacyjną i codziennie prezentuje swój „żelazny” repertuar, od „Tosca” do „Orfeusza” i „Giselle”. Na atrakcyjną premierę trzeba będzie jeszcze trochę zaczekać („Don Carlos”). Właśnie odwiedził nasz teatr z okazji wznawienia „Butterfly”, w częściowo zmienionej obsadzie i po raz pierwszy pod batutą M. Nowakowskiego. Dyrektor skutecznie zadbał, aby spektakl miał autentyczny, puccinowski nastrój. Gdzie należy wydobyc z partytury mocniejszy wyraz np. w słynnym „antrakcie nocnym”. Lecz śpiewakom towarzyszył dyskretnie i miękko. B. Zagórzanka w roli tytułowej zabłysła kunsztem wokalem i aktorskim (ciepły, liryczny sopran o możliwościach spinto). Wzruszała audytorem, bez tendencji: do jaskrawości, o którą tu łatwo, we wszystkim zachowując szlachetny umiar. Partię lekkomyślnego Pinkertona S. Żerdzicki może zaliczyć do niewątpliwych sukcesów: śpiewał ze zwykłą sobie kulturą. W obszerniejszych epizodach oklaskiwaliśmy m. in. Z. Baranowicz, H. Łukaszka, S. Budnego.

Także Operetka przedstawiła drugą obsadę „Hrabiego Luksemburga”, kierowanego z brawurą rytmiczną przez S. Renza. Z całego wieczoru najbardziej zażądała efektowna wkładka renowska we finale do I aktu, gdy rozbrzmiewają kapitałne tańce rosyjskie, hiszpańskie, arabskie i hawajskie. Brawo kompozytor, choreografia i zespół baletowy!

Wśród solistów miło witała publiczność I. Szulc-Kruk, która jako Angèle popisała się ładnie prowadzoną frazą i przede wszystkim obyciem scenicznym. Gdyby artystka jeszcze mogła skasować wielkie, sterzące pióra w II akcie, tak niepotrzebnie wydłużające sylwetkę. S. Herdżin w roli amanta — Luksemburga wykazał dalszy rozwój talentu, choć wolał w przedwakacyjnej premierze P. Trelle (ma więcej szarmu). T. Pielatowska nie bez tupetu śpiewa subretkę — Julię. Sporo humoru, jak zwykle wnosił J. Rowiński, kreujący zramolowanego adonisa. Z. Chłamek — z ferworem gra podstarzałego wampę, czyli polującą na erotyczne drzewczyki, madame Pimpellise.

W Podstawowej Szkole Muzycznej im. H. Wieniawskiego uroczystie zainaugurowano rok szkolny 1970/71. Po części oficjalny odbył się koncert, podczas którego wykonano m. in. dwa interesujące fragmenty z „Kwartetu” Z. Schuberta (nowego dyrektora szkoły). Utwór został starannie zrealizowany przez pedagogów PPSM: K. Kauffusównę, S. Głowackiego, J. Murawskiego i L. Wysockiego. Program uzupełniła Orkiestra Dziecięca pod sprawną batutą H. Duczmała.

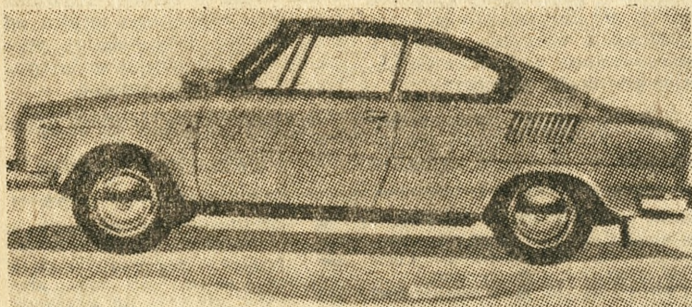
KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

„Skoda” w Brnie



4 września rozpoczęły się w Brnie XII Międzynarodowe Targi Jesienne, na których bardzo dużo miejsca zajmuje przemysł motoryzacyjny. Gospodarze niezwykle starannie przygotowali się do Targów w Brnie i czesochosłowacki przemysł motoryzacyjny zademonstrował kilka nowych konstrukcji, które na pewno zyskają uznanie wśród entuzjastów „czterech kółek”.

Po raz pierwszy zademonstrowana została „Tatra 613”. Firma produkująca te wozy przeżywa swoją drugą młodość i „Tatra”, jak przed laty, znowu zaczyna się liczyć na



Europejskim rynku. „Tatra” 613, to nowoczesny luksusowy samochód, którego karoseria powstała przy współpracy czesochosłowackich i włoskich stylistów.

Popularna w Polsce „Skoda” S. 100 jest wystawiona na targach brneńskich w różnych wersjach. Swoją światową premierę przeżywa w Brnie „Skoda” S-100 Luxsuper oraz S-110 R Coupé. Luxsuper różni się od normalnej „Skody” bardziej luksusowym wykończeniem, pewnymi zewnętrznymi ulepszeniami i udogodnieniami oraz silnikiem. Ma on pojemność 1107 cm, zużywa na 100 km 9,5 litra benzyny i może osiągnąć szybkość 140 km/godz. Z wprowadzonych ulepszeń warto wymienić elektryczne urządzenie do zmywania szyb i „fanfary” sygnał.

Jednak największą sensacją jest sportowa dwudrzwiowa „Skoda” S-110 R Coupé. Silnik 1107 cm dysponuje mocą 62 KM i maksymalną szybkością 145 km/godz. przy zużyciu paliwa 8,5 litra na 100 km. Wyposażona jest w hamulce dysko

Nowy ośrodek w Borach Tucholskich

PTTK w Tucholi wzbogaciło się ostatnio o nowy ośrodek wypoczynkowy. Stanął on w pięknym starym parku mo drzewiowym. Stąd jest doskonały punkt wypadowy do Borów Tucholskich pełnych grzybów i innego runa leśnego. Pierwszymi lokatorami nowego ośrodka były dzieci pracowników PTTK z całego kraju. PAP

Piłka nożna

Kompromitacja w Rostocku

Tego nie spodziewali się nawet najwięksi pesymiści. Piłkarska reprezentacja Polski, która kilka dni temu zademonstrowała niezłą formę, wygrywając z Danią 5:0, w niedzielę przegrała w tym samym stosunku z zespołem NRD.

Drużyna Niemieckiej Republiki Demokratycznej, to zespół reprezentujący na pewno wyższą klasę niż Duńczycy, ale nie należący do czołówek europejskiej i rezultat Polaków w Rostocku trudno nazwać inaczej jak kompromitacją. Aż trudno zrozumieć, że w ciągu kilku zaledwie dni drużyna może tak gwałtownie obniżyć swe loty, jak to było w przypadku na szych piłkarzy. Dodajmy, że linie defensywne zespołu NRD nie grały w niedzielę najlepiej, a mimo to Polacy nie strzelili ani jednej bramki. Bardzo słabo wypadł nasz reprezentacyjny bramkarz Hubert Kostka, którego konto poważnie obciążają co najmniej dwie bramki.

Na krajowym podwórku odbyły się mistrzowskie mecze II ligi i klas niższych. Olimpia i Warta zdobyły po jednym punkcie, z tym, że znacznie lepszą formę za demonstrowali „zieloni”, którzy — grając w Łodzi z miejscowym ŁKS-em — wywalczyli remis 1:1. Bohaterem spotkania był bramkarz Warty Kasprowicz, który obronił rzut karny.

Cieszyć może postawa wielkopolskich zespołów w lidze między wojewódzkiej. Lech, Calisia i Przemysław wygrali swoje spotkania i na czele tabel uplasowali się doskonale spisujący się w tym roku zespół z Kalisza, którego od młodziona drużyna zdobyła w pię-

ciu meczach 9 punktów, nie tracąc przy tym ani jednej bramki.

H LIGA

Motor — Star	0:0
Hutnik — Zawisza	2:0
ŁKS — Warta	1:1
Olimpia — Urania	1:1
Piast — Garbarnia	3:1
Śląsk — Start	3:0
Unia Racibórz — Odra	0:1
1. Odra Opole	7 10 11:4
2. Hutnik Nowa Huta	7 9 14:4
3. Urania	7 9 9:5
4. Piast Gliwice	7 9 11:11
5. Śląsk Wrocław	6 8 9:4
6. MKS Gdynia	6 8 8:4
7. Star Starachowice	7 8 8:6
8. Unia Racibórz	7 7 9:7
9. ŁKS Łódź	6 7 5:4
10. Garbarnia	7 7 11:13
11. Warta	7 6 7:6
12. Olimpia	6 6 6:5
13. Start Łódź	7 5 7:12
14. Motor Lublin	7 4 4:9
15. Zawisza Bydgoszcz	7 3 1:9
16. Cracovia	5 0 4:12

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Darżbór — Arkonia	1:2
Dąb — Calisia	0:1
MRKS — Przemysław	0:1
Lechia — Bałtyk	2:0
Budowlani — Stocznowiec	0:0
Flota — Kujawiak	0:1
Lech — Olimpia Elbląg	2:1
Polonia — Gwardia	3:0
1. Calisia	5 9 6:0
2. Stocznowiec	5 8 8:3
3. Lech	5 8 8:1
4. Lechia Gdańsk	5 8 4:0
5. Kujawiak Włoc.	5 7 12:4
6. Arkonia	5 6 3:2

Żużel

Dobra postawa Polaków

Wiele emocji dostarczył finał indywidualnych mistrzostw świata na żużlu, który odbył się w niedzielę we Wrocławiu. Ta piękna i doskonale zorganizowana impreza przyniosła wielki sukces reprezentantom Polski Pawłowi Waloszkowi i Antoniemu Worynie, którzy zdobyli tytuły wicemistrzów świata. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza przypadło w udziale Ivanowi Maugerowi z Nowej Zelandii, który w pięciu biegach odniósł pięć zwycięstw i był bez wątpienia najlepszym zawodnikiem na wrocławskim torze. Obserwując biegi, w których startował Mauger, trudno było się oprzeć wrażeniu, że zawodnik ten wiele zawdzięcza swojej doskonale przygotowanej maszyni. Wychodził on ze startu jak rakietą i już na pierwszym wirażu był na czele stawki zawodników, co przy wąskim wrocławskim torze miało decydujące znaczenie.

Podczas zawodów nie obyło się, niestety, bez wypadków. Zawodnicy stawiali wszystko na jedną kartę i kilku z nich doznało kontuzji. Najgorsza przygoda spotkała reprezentanta Polski Friedka, który został odwieziony do szpitala ze złamaną ręką. Polacy co prawda nie zdobyli tytułu mistrza świata, niemniej jednak w pierwszej dziesiątce uplasowało się aż 4 naszych reprezentantów, co jest niewątpliwie ogromnym sukcesem i dobrym prognostykiem przed finałowym turniejem o drużynowe mistrzostwo świata, który odbędzie się 19 bm na stadionie w Wembley.

A oto wyniki wrocławskiego finału:

1. I. Mauger (N. Zel.) — 15 pkt.	9. A. Michanek (Szwecja) — 7 pkt.
2. P. Waloszek (Polska) — 14 pkt.	10. O. Olsen (Dania) — 6 pkt.
3. A. Woryna (Polska) — 13 pkt.	11. J. Mucha (Polska) — 6 pkt.
4. S. Sjoesten (Szwecja) — 9 pkt.	12. H. J. Fritz (NRD) — 5 pkt.
5. H. Gluecklich (Polska) — 9 pkt.	13. W. Gordiejew (ZSRR) — 5 pkt.
6. W. Klementiew (ZSRR) — 8 pkt.	14. G. Kurylenko (ZSRR) — 2 pkt.
7. B. Briggs (N. Zel.) — 7 pkt.	15. Friedek (Polska) — 2 pkt.
8. A. Wyglenda (Polska) — 7 pkt.	16. T. Hedge (Anglia) — 0 pkt.
	Startujący poza konkursem Edmund Migoś (Polska) zdobył 4 pkt.

mieszkania na Spittelmarkt uwolnić i uwolnić od tej idiotki Margerity Deybel. Rozumiemy się?

— Oczywiście! — przyświadczył Strohmayer.

Truda oczyma jak talerze patrzyła na mnie:

— Kato! Skąd ci taki pomysł przyszedł do głowy???

— Pomysł, jak już mówiłem jest stary, pochodzi z wojny francusko-niemieckiej 1870 roku, jeśli będziemy mówić o wykonaniu wzorowym. Bo po partaku, po amatorsku był już wypróbowany w czasie wojen napoleońskich. Trzeba się uczyć historii, kochanie, a po drugie trzeba się uczyć na cudzych błędach, a nie na własnych. Czytam teraz „Dzieje szpiegostwa bizantyjskiego” Drohomirowa, tam są jeszcze ciekawsze rzeczy, tylko całkiem już zapomniane.

Rosemarie skwapliwie napełniła kieliszki i... też się stuknęła ze mną:

— Werner!

— Heinz!

— Rosemarie! — dotoczyła się i pani Strohmayer.

— No, a teraz pokażcie te dzieci, o których mi Truda całą godzinę opowiadała!

— Nie ma! Dziadkowie zabrali do niedzieli, a w poniedziałek też nie oddadzą, jak im się nie wydzie — tłumaczyła z żalem Rosemarie — A... czy ty będziesz dobry dla Trudy?

— Co znaczy dobry, a co znaczy zły?

— Dobry to jest taki, co poza domem nie pije, żony nie zdradza, w domu nie krzyczy... O! taki jak Werner.

— Hm! Jak czegoś nie będę wiedział, czy jest dobre czy złe, to przyjdę Wernera zapytać.

Gdyśmy wreszcie sprawę omówili i wyszli — Truda milczała, aż mnie to zaniepokoiło. Jednakże nim wyszliśmy z bramy, zarzuciła mi ręce na szyję i szepnęła:

— Jestem z ciebie dumna, Kato! Ja wiedziałam, że nie jesteś głupi, ale nie myślałam, żeś ty taki mądry... — reszta utonąła w pocałunku, który przerwał nam dopiero stukot damskich obcasów z podwórza.

Polska — NRD w Poznaniu

Polska reprezentacja, przygotowująca się do mistrzostw Europy w hokeju na trawie, rozegra dzisiaj i w środę dwa mecze z zespołem Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Dzisiejszy mecz, który odbędzie się na boisku hokejowym Warty przy ul. Olimpijskiej, rozpocznie się o godz. 16.30. W środę mecz zespołów reprezentacyjnych, występujących pod firmą Poznań i Lipska rozpocznie się o godz. 16.30 na boisku Warty.

Billans dotychczasowych meczów Polski i NRD jest korzystny dla naszej reprezentacji. W 19 dotychczas rozegranych spotkaniach odnieśliśmy 9 zwycięstw, 8 porażek, a 2 razy zremisowaliśmy.

Spotkania z NRD są dla obu zespołów ostatnim egzaminem przed wyjazdem do Brukseli. Turniej o mistrzostwo Europy odbędzie się w dniach 18—27 bm. (S)

Sportowy tydzień w Wielkopolsce

Poza meczami piłkarskimi, w ubiegłym tygodniu odbyło się w Wielkopolsce kilka interesujących imprez sportowych, w których ze zmiennym szczęściem startowali nasi reprezentanci.

W niedzielę w Ostrowie zakończył się międzynarodowy zawodów w sportach obronnych w których startowali reprezentacje Polski, ZSRR, Bułgarii, CSRS i NRD. W trójboju obronnym wśród kobiet zwyciężyła ekipa CSRS przed NRD, Polska i Bułgaria, a wśród mężczyzn ZSRR przed CSRS i Polska. Sztafetowy wielobój sprawnościowy wygrała Polska przed CSRS i Bułgaria, zaś w strzelaniu ZSRR przed Polską i NRD.

Na torze regatowym na Malcie rozegrano jubileuszowe XX Akademickie Mistrzostwa Polski w wioslarstwie. Bardzo dobrze spisali się na nich reprezentanci Poznania, którzy w punktacji drużynowej zajęli II miejsce, zdobywając 2010 punktów. Pierwsze miejsce przypadło Gdańskowi — 2870 pkt., na trzecim uplasowała się Warszawa, a dalej Wrocław, Kraków, Toruń i Szczecin. Osady poznańskie zdobyły tytuły akademickich mistrzów Polski w wyścigu dwójek bez sternika mężczyzn oraz w dwójkach juniorów. Bardzo dobre wrażenie pozostawiła również po sobie poznańska Zofia Michalak, która w biegu jedynek stoczyła zacięty pojedynek z piątą skifistką Europy Krystyną Jezierską (AZS Toruń), minimalnie przegrywając.

W sali przy ul. Chwiałkowskiego rozgrywany był przez trzy dni szermierczy turniej klasyfikacyjny z udziałem zawodników Cluj (Rumunia). Goście odnieśli sukcesy w szabli oraz w szpadzie. Po łacy natomiast wygrali floret kobiet: triumfowała Irena Strugałek z Warty; we florecie mężczyzn zwyciężył Henryk Laskowski z Konina.

W niedzielę wznawili mistrzostwo skie rozgrywki pięciarcze II ligi. Bokserzy Olimpii wygrali na własnym terenie z Bronią Radom 13:7, rewanżując się tym samym za porażkę poniesioną na wiosnę

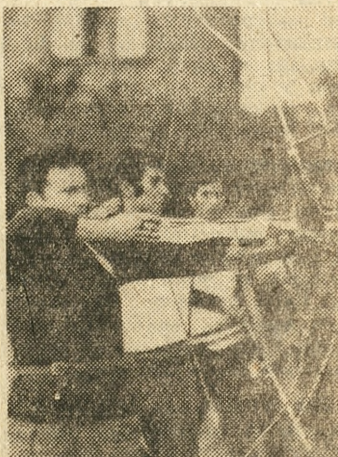
W naszym obiektywie



Podczas turnieju hokeja na trawie, m. in. Grunwald pokonał francuski zespół Baumeite Angers. Na zdjęciu — wymiana pamiątkowych proporczyków przed meczem. Fot. (3) — K. Przychodźki



Zespół łuczniczek Surmy gładko rozstrzygnął na swoją korzyść pojedynek z drużyną Dynamo Wilno. Na zdjęciu od lewej: H. Broniewska, T. Królik, trener R. Stachowski, K. Wojciechowska, G. Kollarz, K. Jurczyniak i D. Kozak.



Zwycięstwo w spotkaniu z zespołem wileńskim odnieśli również łuczniczki Surmy. Na zdjęciu: poznaniacy w trakcie strzelania.

Ciekawy turniej piłkarzy ręcznych

Korzystając z okazji pobytu na zgrupowaniu w Poznaniu kadry piłkarzy ręcznych, WKS Grunwald organizuje ciekawy turniej z udziałem olimpijskiej reprezentacji Polski, Śląska, Stali Mielec i oczywiście gospodarzy. Początek turnieju dzisiaj (wtorek) o godz. 17 spotkaniem Śląska ze Stalą, a o godz. 18.15 grać będzie reprezentacja olimpijska z Grunwaldem. Miejscem spotkań jest hala przy ul. Marcejańskiej. (S)

ZAPRASZAMY P. T. KLIENTÓW

na

V POZNAŃSKĄ GIEŁDĘ MATERIAŁOWĄ

organizowaną w sali Izby Rzemieślniczej w Poznaniu
ul. Marchlewskiego 108/111 (Wejście z ul. Niezlomnych)

w dniach od 14 do 17 września 1970 r. w godz. od 9—15

OFERUJEMY:

- Artykuły zaopatrzeniowe i surowce ze wszystkich gałęzi przemysłu (z wyjątkiem gal. 04 i 07) przyjętych do zagospodarowania w trybie Uchwały nr 262 Rady Ministrów z dn. 12. 8. 1968 r. (M.P. nr 35/68).
- Użytkowe surowce odpadowe oraz poprodukcyjne
- Maszyny, urządzenia i części zamienne.

ZAPEWNIAMY:

- Szeroki asortyment towarów
- Sprawna i fachowa obsługa

Dojazd tramwajami 3, 6, 7, 12 i 14 z Mostu Dworcowego do Dworca Autobusowego (1 przystanek tramwajowy lub pieszo 500 m).
Bufet na miejscu.

WSPÓŁORGANIZATORZY

Woj. Przeds. Zaop. Drobnej Wytworczości

Oddziały BOMiS

K5422

Pracownicy poszukiwani

Cukrownia „Szamotyły” w Szamotulach, woj. poznańskie — zatrudni na kampanii buraczanej 1970/71:

- MEZCZYZNI i KOBIETY powyżej 18 lat do pracy fizycznej,
 - PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH na stanowiska:
 - wagiowych,
 - pomocników wagiowych (kontystów),
 - procentmistrzów.
- Kandydaci na prac. umysłowych winni składać podanie z życiorysem.
Zakwaterowanie bezpłatne w hotelu robotniczym. Wyżywienie po znizonych cenach.
Zgłoszenia należy kierować pod adresem Cukrowni. K4445

Przetargi

Dyrekcja Powszechnego Domu Towarowego w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 14, ogłasza PRZETARG NIE-OGRAŹNIONY na wykonanie następujących prac:

- remont kopuły Dłoni Handlowego
- prace blacharsko-dekarskie
- remont kotłowni i instalacji c.o.
- prace parkieciarskie
- remont urządzeń klimatyzacyjnych.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej. Oferty należy kierować do Działu Administracyjno-Inwestycyjnego PDT do dnia 17 września 1970. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 września 1970 r. o godz. 10.00. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie uniemożliwienia przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowych informacji co do rodzaju wykonania w/w prac udziela Dział Administracyjno-Inwestycyjny. K5850

SREBRO — ZŁOM

KUPUJĄ SKLEPY

„Ars Christiana”

- Poznań, ul. Wrocławska nr 10
- Gniezno, ul. M. Gwardii nr 1
- Kalisz, ul. Kanoniczna nr 1
- Kościan, Rynek nr 19
- Piła, ul. 1 Maja nr 1

Praca — Nauka

Solidna, uczciwa pani do prac domowych 3X w tygodniu przyjmie. Warunki do uzgodnienia. Skrobańska, Przybyszewskiego 44 m. 6. 37023g

Potrzebna pomoc do dziecku na 7 godzin dziennie, najchętniej z okolic Górczynie. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 37084g.

Młode pracownice fizyczne przyjmie. Adres wskaże Prasa Grunwaldzka 19 dla 37095g.

Kupię blok do Warszawy. Michałski, Hetmańska 15/19c m. 8. 36938g

Sprzedam 2 jałówki wyskokielne zdrowe od bardzo dobrych krów. Otton Kwiatkowski, wieś Skotniki, poczta Miłostów. 1572p

Kupię blok do Warszawy. Michałski, Hetmańska 15/19c m. 8. 36938g

Sprzedam 2 jałówki wyskokielne zdrowe od bardzo dobrych krów. Otton Kwiatkowski, wieś Skotniki, poczta Miłostów. 1572p

POLITECHNIKA POZNAŃSKA

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA

NA 3-LETNIE

STUDIA DOKTORANCKIE

na Wydziale Elektrycznym z elektroenergetyki dla specjalizacji w następujących kierunkach:

- praca systemów elektroenergetycznych,
- zastosowanie wysokiej próżni w aparatach elektroenergetycznych,
- elektrownie i gospodarka elektroenergetyczna
- sieci elektryczne i nowe przemiany energii,
- zabezpieczenia w systemach elektroenergetycznych,
- przetwarzanie informacji i sterowanie systemem elektroenergetycznym.

Studia Doktoranckie rozpoczynają się z dniem 15 października 1970 r.

O przyjęciu na studia mogą ubiegać się absolwenci wyższych uczelni z co najmniej rocznym stażem pracy, posiadający zaliczenie do pracy badawczej, którzy nie przekroczyli 35 lat życia.

Warunkiem przyjęcia jest złożenie kolokwium stwierdzającego zainteresowanie pracą naukową i przygotowanie w obranym kierunku specjalizacji. Kolokwium odbędzie się w dniu 9 października br.

Doktoranci w czasie odbywania studiów otrzymają stypendium, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 15 lutego 1968 r. (Dz. U. nr 6, poz. 36 z 1968 r.).

Podanie, odpowiednio udokumentowane o przyjęciu na studia należy składać do 30 września br. w Zakładzie Elektrowni i Gospodarki Elektroenergetycznej, Poznań, pl. Skłodowskiej-Curie 2, pokój 41. K6019

Pianino dobrej klasy, płyt metalowa sprzedam. Poznań, Parkowa 11 m. 17 od godz. 16. 36919g

Gabinet nowoczesny męski sprzedam. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 1571p.

Sprzedam Exakte Varen 11a z obiektywami. Tel. 467-45. 35854g

Bezczki debowe do kapsuły, siatki ogrodzeniowe, rynnny dachowe — karni-sze nowoczesne polecam. Dzierżyńskiego 271 sklep. 35541g

Sprzedam nowy piec gazowy do c. o., na gaz miejski. Tel. 545-17, godz. 14—18. 35319g

Sprzedam „Komara”. Głogowska 83 m. 3. 35327g

Sprzedam maszynę do szy-cia Singera z silnikiem elektrycznym i dużym sto-łem nadającym się do produkcji. Tel. 696-63 — dzwonić do godz. 14. 35340g

Sprzedam pianino. Pie-czyński, Poznań, Słowac-kiego 62 m. 3. 35360g

Sprzedam motocykl MZ ES 250/2 oraz garaż blaszany. Poznań, ul. Kole-jowa 39 m. 14. 35367g

Sprzedam spiesznie moto-cykl SHL, po małym prze-biegu. Jan Maciejewski, Konarszewo, ul. Szkolna 5. 35384g

Sprzedam tanio pianino z metalową płytą. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35408g.

Fortepian — okazjynie sprzedam. Oborniki Wlkp. Boh. Stalingradu 13 m. 1 — Neumann. 35458g

Sprzedam Fiat 600 z ra-dio. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35328g

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

Sprzedam bardzo tanio dom narciarski z du-żym podwórzem, oparka-mi, skanizowanym, gaz, światło. Poznań — Wschód (Główna), nadają-cy się na warsztaty samochodowe, garaże — ewentualnie zamienie na samochód osobowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35170g.

OSRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH

ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

w Poznaniu, plac Wolności 5 — telefon 590-54

WSPÓŁPRACUJĄCY

Z OKRĘGOWYM OŚRODKIEM METODYCZNYM KOSP

I WOJEWÓDZKĄ KOMISJĄ ZW. ZAWODOWYCH

PROWADZI KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

- angielskiego, francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego w przedszkolach, szkołach podstawowych, średnich i w zakładach pracy;
- kursy rytmiki w przedszkolach i szkołach podstawowych;
- kursy wyrównywania wiedzy w zakresie matematyki w szkołach podstawowych i średnich oraz
- kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie z zakresu języka rosyjskiego, matema-tyki, fizyki, chemii, geografii i biologii.

Ośrodek UP-ZNP dysponuje kadrą doświadczonych nauczycieli specjalistów, stosujących nowoczesne metody nauczania.

Zapisy dzieci i młodzieży na kursy języków, rytmiki, wyrównywania wiedzy i matematyki przyjmują Ośrodki ZNP przy przed-szkolach, szkołach podstawowych i średnich w Poznaniu i wo-jewództwie.

Zgłoszenia na kursy języków obcych dla dorosłych oraz kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie przyjmują codziennie w godz. 10—15 sekretariat VIII Liceum Ogól-nokształcącego im. A. Mickiewicza w Poznaniu, ul. Głogowska 92 tel. 633-86, oraz sekretariat II Liceum Ogólnokształcącego w Lesznie, ul. Poniatowskiego nr 2, tel. 476 dla kandydatów na wyższe kursy z Leszna i sąsiednich powiatów.

Zgłoszenia zakładów pracy na kursy języków obcych przyjmuje sekretariat Ośrodka w Poznaniu, pl. Wolności 5, tel. 590-54 od go-dziny 8—15 (w soboty od 8—12).

Informacji o wyżej wymienionych kursach udzielają również Zarządy Oddziałów Powiatowych Związku Nauczycielstwa Pol-skiego. K5782

ZAOŁCZNE TECHNIKUM PRZEMYSŁOWE CZSP

w Gdańsku Punkt Konsultacyjny w Poznaniu

przyjmuje jeszcze zapisy

NA I SEMESTR (I WYŻSZE)

WYDZIAŁU MECHANICZNEGO I DRZEWNEGO

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie Zasadniczej Szkoły Zawodowej, 18 lat życia oraz praca w spółdzielni lub zgodna z kierunkiem kształce-nia. Mężczyźni muszą wykazać się dokumentem stwierdzającym uregulowany stosunek do służ-by wojskowej. Nauka trwa 3 lata. Absolwenci otrzymują świadectwo dojrzałości i tytuł techni-ka oraz prawo wstępu na wyższe uczelnie. Zajęcia odbywają się dwa razy w miesiącu, w sobotę po południu i w niedzielę.

Blizszych informacji udziela sekretariat Tech-nikum codziennie od godz. 11.00 do 15.00 — Poznań, ul. Marii Magdaleny 16 tel. 502-82. 36814g

SPÓŁDZIELNIA PRACY „OŚWIATA” —

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD SZKOLENIA

W POZNANIU

OSRODEK KURSOWY W PLESZEWIE

plac Powstańców nr 10 — telefon 314

ORGANIZUJE KURSY

- ♦ mistrzowskie, czeladnicze we wszystkich za-wodach, spawania gazowego i elektrycznego, kroju i szycia, gotowania i pieczenia,
- ♦ eksternistyczne w zakresie zasadniczej szkoły ekonomicznej,
- ♦ bhp dla elektryków,
- ♦ kosmetyki dla potrzeb własnych.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekre-tariat Ośrodka — codziennie w godzinach od 9—13. W5414

Sprzedam działkę w Kie

rzcu 4.000 m², prawem bu-dowy, cała opłotowana, zadzwoniona, studnia, Eli-sko jeziora. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 35346g.

Kupię w Poznaniu dom jednorodzinny do 350 tys., względnie mieszkanie wy-laczone. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35365g.

Odświeżę działkę na Świer-czewie z planami i częś-ciuowym materiałem bu-dowlanym. Oferty „Pra-sa”, Grunwaldzka 19 dla 35311g.

Dnia 4. IX. 70 r. na Rata-jach zgubiłam woreczek, legitymację, studencką, klucze. Uczelniego znale-zcę proszę o zwrot. Maria Dominczak, Garbary 41 m. 5. 36952g

Pamiętkowy pierścionek zgiubiono 2. 9. na trasie Senatorskiej — Pałac Kultu-ry. Zwrot za wynagrodze-niem, tel. 673-324. 36829g

Pekińczyk czarny z bia-łym zagięciem. 3. IX. na Ła-żarzu. Zwrot za wynagro-dzeniem. Kniewskiego 1 m. 5. Tel. 631-50. 36822g

Oddam garaż w okolicy ul. Palacza. Tel. 626-73, po godz. 16. 35310g

Dnia 6 września 1970 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrzeźni

żona, córka, synowie, synowe i wnuczki 37087g

Dnia 6 września 1970 r. zmarł nagle po dłu-giej chorobie namaszczony Olejami św. nasz najukochańszy mąż i najtrojskniejszy tatuś śp.

mgr FRANCISZEK STAŃKO

oficer kampanii wrześniowej

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm. o godz. 13.40 z cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrzeźni

żona, córka i rodzina 37091g

Dnia 6 września 1970 r. zmarł nagle po dłu-giej chorobie namaszczony Olejami św. nasz najukochańszy mąż i najtrojskniejszy tatuś śp.

mgr FRANCISZEK STAŃKO

oficer kampanii wrześniowej

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm. o godz. 13.40 z cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrzeźni

żona, córka i rodzina 37091g

Dnia 5 września 1970 r. zmarła przeżywszy lat 66 nasza b. pracowniczka

APOLONIA CZARNECKA

Zmarła była długoletnią, sumienną i cenioną pracowniczką.

Pamięć o Niej pozostanie na zawsze wśród ko-leżanek i kolegów.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 września 1970 r. o godz. 12.30 na Cmentarzu Komunalnym na Ju-nikowie.

Zaloga Dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego Gospodarki Komunalnej w Poznaniu 37104g

W niedzielę, 6 września 1970 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach nasza kochana i umi-łowana matka, teściowa, babcia i prababcia śp.

MARIA SZYMANOWSKA

wdowa po śp. WINCENTYM

Pogrzeb odbędzie się w środę 9 bm. z kaplicy cmentarnej na Junikowie o godz. 13.

O czym zawiadamia strapiiona, w smutku po-grażona

rodzina 37095g

W dniu 2 września 1970 r. zmarła emerytowa-na nauczycielka Technikum Mechaniczno-Elek-trycznego dla Pracujących w Pcznaniu

ZOFIA TYMCZYJ

długoletnia nauczycielka i ceniony pedagog Rodzinie Zmarłej wyrazi serdecznego współ-czucia składają

Dyrekcja Szkoły Grono Nauczycielskie, Administracja i Uczniowie Technikum Mechaniczno-Elektrycznego dla Pracujących 36927g

† Dnia 6 września 1970 r. zmarła nagle prze-żywszy lat 66 opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana matka, siostra, teściowa i ba-bunia śp.

STANISŁAWA AUGUSTYNIAK

z domu OSUCH

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 13.00 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie (Główna).

W głębokim smutku pograż

Uhonorowanie ZBoWiD-owców

Uroczystość w Pyzdrach

W Pyzdrach i okolicy mieszka sporo ludzi, którzy podczas kampanii wrześniowej w 1939 roku i w okresie okupacji walczyli z faszyzmem hitlerowskim. Nie byli oni dotychczas zorganizowani. Dopiero przed dwoma laty, z inicjatywy dwóch byłych żołnierzy: uczestnika kampanii wrześniowej — **Wacława Nettera** i b. żołnierza II Armii Ludowej Wojska Polskiego — **Konrada Malinowskiego**, powstało tu koło terenowe Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, do którego należy obecnie 130 osób.

Oni to wraz z mieszkańcami Pyszcz przeżywali w ub. niedzielę podniosłą uroczystość, zorganizowaną pod hasłem: „Nigdy więcej wojny”. W lokalnej uroczystości uczestniczyli przedstawiciele powiatowych władz partyjnych i administracyjnych z I sekretarzem KP PZPR — Józefem Cichowlasem na czele oraz przybył tu pododdział Wojska Polskiego, jako kompania honorowa. Po odegraniu hymnu narodowego przez orkiestrę, otwarcia manifestacji dokonał przewodniczący Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Izidor Walicki. Referat o okolicznościowy przypominający w syntetycznym skrócie przebieg zmagania narodu z okupantem hitlerowskim wygłosił prezes Zarządu Powiatowego ZBoWiD z Wrześni — Stanisław Hudak.

Nastąpił teraz kulminacyjny punkt manifestacji: dekoracja zasłużonych bojowników o wolność z Pyzdr i powiatu wrzesińskiego, której dokonał przewodniczący Prezydium

PRN — Stefan Tuhy. Medale „Zasłużonym na Polu Chwały” otrzymali: Piotr Bankowski, Zofia Bańkowska, Michał Bojko, Stanisław Budziszewski, Stanisław Dziennik, Rajmund Drobniński, Alfons Gdya, Tadeusz Grześkiewicz, Czesław Krupka, Kazimierz Purol, Stanisław Rokitnicki, Zygmunt Skitek, Kazimierz Szumrawa, Sabina Strumińska i Tadeusz Szczepański. Medale „Za udział w walce o Berlin”. Władysław Palaczek i Adolf Eastowski oraz Srebrny Krzyż Zasługi — Jan Stepniak.

Orkiestra gra „Warszawiankę”, kompania WP prezentuje broń. Następuje moment wręczenia miejscowemu kolu ZBoWiD sztandaru, który został ufundowany ze składek społeczeństwa i dotacji miejscowych zakładów pracy. Uroczystego wręczenia sztandaru dokonał prezes Zarządu Woje-
wódzkiego ZBoWiD — **Henryk Mazur**.

Pochód a następnie wspólny obiad żołnierski zakończyły te podniosłą manifestację patriotyczną. (kj)

Orzeźwiające i smaczne



Do jesiennych atrakcji owocowo-warzywnych należą arbuzy, które pojawiły się ostatnio w sprzedaży. Do ich amatorów należą przede wszystkim dzieci, ale i dorośli — jak widać na zdjęciu — chętnie wypróbują ich orzeźwiający smak. Dostawy tych owoców na rynek pochodzą z importu — głównie z Węgier.

Fot. — J. Chlasta

Przed Dniem Kolejarza

Węzeł Leszno przygotowuje się do obchodów

W najbliższą niedzielę pracownicy żelaznego transportu w całym kraju obchodzić będą po raz siedemnasty swoje doroczne święto „Dzień Kolejarza”

Dla kolejarzy węzła leszczyńskiego dzień ten będzie podsumowaniem osiągnięć i dorobku w minionym okresie oraz mobilizacją do dalszej trudnej i odpowiedzialnej pracy w zakresie transportu, szczególnie w nadchodzących przewozach jesiennych i w okresie zimy.

Tegoroczny Dzień Kolejarza w Lesznie zbiegnie się z uroczystością wręczenia sztandaru Koła ZBoWiD przy miejscowym węźle PKP. Uroczysta akademія odbędzie się w czwartek 10 bm w sali Domu Kultury przy ul. Narutowicza w Lesznie. W części artystycznej wystąpią zespoły tamtejszego Klubu ZZK.

W niedzielę przed południem

na leszczyńskim Rynku koncertować będzie kolejowa orkiestra dęta, po południu na boisku Polonii przy ul. Szybowników rozpocznie się festyn połączony z imprezami sportowymi. W programie towarzyszące zawody bokserskie Kolejarz Opole – Polonia Leszno, zakończenie II Rajdu Turystów – Kolejarz wezła leszczyńskiego oraz gry i zabawy jak: wędka i koło szczęścia, strzelanie z wiatrówek itp.

Odbędą się też zawody piłkar-
skie o mistrzostwo klasy „A”.
Mosiński KS — Polonia Leszno,
a dwie godziny później zabawa
tańeczna. Przygrywać będzie
zespół muzyczno-wokalny Klu-
bu ZZK — „Regenci”.

W sobotę, 26 września br. o godz. 16 w nowej sali Domu Kultury przy ul. B. Chrobrego odbędzie się jubileuszowy koncert galowy z okazji 50-lecia Chóru ZZK „Chopin” w Lesznie. (R)

19 Naokoło świata — O. Budre-
wicz: "Pożłaczana dżungla" — 5/
19.15 Dla ciebie, dla mnie, dla
was: 19.35 Olsztyński Merkuryż
Ekstraodrąrnjny: 20.20 Nowe,
nowsze i najnowsze: 21 Mowa —
magazyn lingwistyczny: 21.20 Roz-
szyfrowujemy piosenke: 21.40 Na
poboczu wielkiej polityki — felle-
ton: 21.50 Opera tygodnia — Ma-
nuel de Falla: "Krótkie życie";
22.08 Śpiewa Dalida: 22.15 Pow. w
wydaniu dżw.: "Łuk Triumfalny";
22.45 Kwadrans piosenek suges-
tywnych: 23 Nowe tomiki poety-
kie: 23.05 Muzyka noca: 23.45 Śpie-
wa K. Sienkiewicz.
WIADOMOŚCI: 5. 6.30. 7.30. 8.30.
9.30. 16.

TELEWIZJA

WTOREK: 9.35 — „Biały pokój” — fab. film bulg. (od 16 l.); 10.55 — Przemówienie wiceministra oświaty i szkolnictwa wyższego dr. E. Zachajkiewicza z ok. rozpoczęcia telewizyjnego roku szkolnego.

go: 11-11.35 — Język polski (kl. V i VI): „O miejsze wśród ludzi” — „Matka”: 11.55-12.25 — Dla kl. IV lic. — St. Grochowiak: „Balada cieleśnaka”: 12.45-13.15 — Przynosiobienie rolnicze: „Popłynie ożime ważnym źródłem pasz”: 13.55-14.25 — Przynosiobienie rolnicze (powt.): 16.35 — Dzień Bułgarski w TVP — program dnia 16.40 — Dziennik: 16.50 — „W wateńskie stoczni” — dokum. film bułz.: 17.10 — TV Ekran Młodych — „Nowy krajobraz”: 18.40 — „Nowy film bułz.: 19.30 — Dobranie! — Dziennik: 20 — Przemówienie Adzassadora Ludowa Republiki Bułgarskiej: Nikola Czernewa: 20.10 — Koncert zespołu Pieśni i Tańca Bułgarskiej Armii Ludowej: 21 — „Białe pokój” — fab. film bułg. (od 16 l.): 22.20 — Dziennik: 22.35 — „Z mełodia przez Sofię” — rozrywk. film bułg. Zakoczenie Dnia Bułgarskiego w TVP.

ŚRODA. 10.55 — Dla szkół (kl. VII) — Fizyka: „Składanie sił”

echa naszych publikacji

Gdy klient nie ma racji...

Historyczna Winnogóra boryka się z wieloma kłopotami współczesnymi — o czym poinformowaliśmy w artykule opublikowanym w „Głosie” 31 lipca br. Kłopoty te związane są przede wszystkim z zaopatrywaniem się w pieczywo, a także z brakiem jakiegokolwiek punktu gastronomicznego, który mógłby przyjmować m. in. przybywające do tej miejscowości wczeczki.

Zarząd PZGS w Środzie udzielił nam odpowiedzi, w której wyjaśnia, że jedyny win nogórski sklep spożywczy zlokalizowany jest w pomieszczeniach, dzierżawionych od miejscowego Instytutu Ochrony Roślin, nazbyt ciasnych w stosunku do potrzeb klientów. Sklep ten sprzedaje chleba nie prowadzi, wobec czego sytuację — w której klienci zmuszeni są jeździć po ten podstawowy artykuł spożywczy aż do Środy — r a t u j e prywatna piekarnia, która prowadzi sprzedaż obwoźną. PZGS wyjaśnia dalej, że prowadzi to wbrew zakazowi Wydziału Przemysłu i Handlu Prezydium PRN. Miesz

kańcy Winnogóry jednak chwała sobie i warunkii (wg ich opinii — higieniczne) tej sprzedaży i jakości rozwożonego pieczywa, a przede wszystkim wygodę, która zwalnia ich od codziennych wędrówek do Srody. Trudno zrozumieć fragment wyjaśnienia PZGS, donoszący o tym, że „raz już wprowadzono do sklepu chleb z własnej piekarni, ale całość (towaru) była codziennie zwracana, mimo — co raz jeszcze podkreślamy — jego dobrej jakości”. Albo gusta pracowników PZGS są odmienne od upodobań smakowych mieszkańców Winnogóry — albo pieczywo bywało w sklepie, choć dobre — niezbyt świeże? PZGS informuje nas jednak, że raz jeszcze postanowili wprowadzić sprzedaż chleba do sklepu i ponownie wystąpić o zakaz prywatnej sprzedaży obwoźnej. Nie bardzo przekonuje nas konieczność łączenia tych dwu postanowień, bez podania przyczyn, wynikających np. z uchybień sanitarnych.

Wspomnianemu jednemu sklepowi zagraża zresztą — co gorsza — zamknięcie, ze względu na planowany remont budynku. PZGS proponował Instytutowi wyznaczenie innego pomieszczenia, nie mając środków na wybudowanie własnego sklepu.

Zakład tej propozycji nie zaakceptował bowiem i on boryka się z trudnościami lokalnymi. Wydaje nam się, że rozwiązanie problemu należytego zaopatrywania ludności w podstawowe artykuły spożywcze należy jednak do PZGS. Przypominamy również, że zakład oferuje pomoc w postaci wydzielania terenu na budowę i w transporcie materiałów budowlanych, co jednak PZGS określa jako „pomoc niepotrzebna”.

W naszej odpowiedzi czytamy także, że otwarcie punktu gastronomicznego „nie ma jakiegokolwiek uzasadnień ekonomicznych... gdyż u Winnogórz mieszka tylko 350 osób a na udział w konsumpcji ze strony wycieczek można byliczyć tylko w okresie letnim... Trudno nam zgodzić się z tego rodzaju stanowiskiem. Nikt nie proponuje przecież otwarcia budynku restauracyjnego z rozległym zapleczem. Cóż jednak stoi na przeszkodzie urzadzeniu letniego pawilonu (rozdaj wiaty) którego pomieszczenia przeznaczone do konsumpcji kryłyby tylko dach?

Na marginesie warto dodać, że wielkopolska gastronomia w ogóle nader niechętna jest tego rodzaju sezonowym rozwiązaniom trudności gastronomicznych. Pawilony letnie — tak rozpowszechnione w wielu miejscowościach letniskowych (np. w Kołobrzegu stoją dosłownie co kilkadziesiąt metrów!) nie znajdują, niestety, uznania u naszych przedstawicieli gastronomii, a mogłyby przecież ogromnie ułatwić zaopatrywanie się w posiłki i napoje w miejscowościach, przepełnionych latem niedzielnymi wczasowiczami. (wch)

Koźmin coraz ładniejszy

Koźmin w pow. jarocińskim jest jednym z ładniejszych miasteczek Wielkopolski, co zawdzięcza w głównej mierze czynnom społecznym mieszkańców. W ub. roku wartość tych czynnów oceniono na prawie 2 mln zł; dzięki temu miasto zajęło I miejsce w powiecie pod względem wielkości świadczonych czynnów społecznych. Do dnia 5 bm mieszkańcy Koźmina przeanalizowali tegoroczny plan czynnów społecznych już prawie w całości. Daje to miastu szansę zdobycia I w tym roku I miejsca w powiecie.

Niedawno oddano do użytku mieszkańców miasta ośrodek wodno - wypoczynkowy. Składa on się z basenu kąpielowego, szatni, hydroforu, oczyszczalni z chlorownią i urządzeń sanitarnych. Znajduje się tu także boisko sportowe oraz pawilon gastronomiczny. Ośrodek wybudowano czynnem społecznym, przy czym robocizna kosztowała 1 900 000 zł; pozostała niezbędna kwota 541 000 zł uzyskano w wyniku dobrowolnego opodatkowania mieszkańców.

Efektom społecznym świadczą kolumniakiów jest także

Rogozińskie „Rotosy”

Co robić po pracy, co robić w długie jesienno-zimowe wieczory? — niejednokrotnie zastanawia się młodzież małych miast. Nie wszędzie są bowiem dostępne domy kultury a i kluby-kawiarnie nie zawsze wystarczająco zapewniają odpowiednią rozrywkę. Choro ba big-beatowa opanowała młodzież bez reszty. A gdyby tak stworzyć własny zespół młodego uderzenia? Ta myśl nurtowała w młodzieżowym środowisku Rogoźna i wreszcie stało się. Znalazła się grupa odznaczająca się muzycznymi talentami i mocnym pragnieniem wykorzystania ich ku własnemu i innych pożytkowi. Mecenas znalazła w miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Opiekunem został skarbnik OSP, Stanisław Aumiler. Instrumenty częściowo zakupiono z funduszy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. I tak oto w listopadzie ubiegłego roku powstał zespół „Rogoty”. Nazwę wybrano w wyniku plebiscytu. Pochodzi nie od Rogoźna, jak niektórzy przypuszczają, ale od najmniej szaj jednostki strażackiej — roty.

Zespół składa się z 5 osób, w tym 4 instrumentalistów, którymi kieruje Bronisław Jarocki i konferansjera — Tadeusza Konsztowicza. Dał już wiele koncertów nie tylko w Rogoźnie, ale również w takich miejscowościach jak Rzyczywół, Murowana Goślina, Skoki. W planie jest Wągrowiec, Trzcianka, Piła, Chodzież. Występuje na zgadzających o tematyce przeciwpożarowej, organizowanych przez OSP i jest magnesem tych imprez.

Cwiczą pilnie, regularnie 2 razy w tygodniu i nawet na swoich próbach gromadzą grono słuchaczy. Korzystają z repertuaru „Trubadurów”, ale w programie mają i własne kompozycje.

Ta, zdobywająca coraz większą popularność, grupa muzyczna, od czasu swego powstania zrobiła już duże postępy, mimo że wykonywane utwory gra tylko ze słuchu. Brak znajomości nut i brak stałego kwalifikowanego instruktora na pewno jest dużym utrudnieniem w pracy zespołu. Radzą więc sobie jak mogą. Zawarli porozumienie z nauczycielem muzyki rogozińskiego Technikum Mechanicznego, Edmundem Korybalskim, który równocześnie kieruje 9-osobowym zespołem wokalnym, rekrutującym się z uczniów miejscowego Technikum Rolnej. W zamian za akompaniowanie temu zespołowi udziela on „Rotosom” fachowej pomocy w przygotowywaniu utworów. Jest to jednak niewystarczające. Ambitny zespół ma liczne plany, ale brak stałego konsultanta muzycznego stoi na przeszkodzie nadaniu właściwego kierunku pracy muzykom-amatorom.

Na tegorocznym II Między-
powiatowym Turnieju Amator-
skich Zespołów Instrumental-
no-Wokalnych w Obor-
nikach „Rotasy” zdobyły
miejsce. Świadczy to o
tym, że talentu i pracow-
itości im nie brakuje. Trze-
ba im tylko pomóc w dalszym
właściwym rozwoju. (zd)

ogródek jordanowski, wybudowany przy ul. Pleszewskiej. Wszystkie jego urządzenia, o łącznej wartości około 140 000 zł, wykonały bezpłatnie miejscowe zakłady pracy.

Dumą mieszkańców Koźmina jest też budujące się z dużym rozmachem kolorowe Spółdzielcze Osiedle Mieszkańców w pobliżu dworca PKP.

Warto też wspomnieć o uporządkowanym śródmieściu, w szczególności zaś o rynku, z którego zniknęły tradycyjne „kocie łby”, o barwnych elewacjach budynków, oświetleniu rzeźbiarskim, ładnych przystankach autobusowych. Zdobia miasto również zmodernizowane sklepy i zakłady gastronomiczne. Bardzo ładnie urządzone tu też aptekę oraz salon ZURiTu.

W najbliższych latach zamierza się rozpocząć budowę 2-kondygnacyjnych osiedla domków jednorodzinnych przy ul. Łąkowej 1 PPR, przeprowadzić modernizację dalszych ulic, remonty kapitalne budynków mieszkalnych i adaptację jednego z budynków na cele kulturalne.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
63.74 MHz: 8.35 „Świat i my”
— magazyn aktualności gospo-
darczych; 9 Muzyka polska: 9.35
Z życia ZSRR; 9.55 Moskiewskie
— pisanie: 10.05 Melodia i piosenka;
10.25 Pisarzy: książka — o twórczości A. Kuśniewicza; 10.55 „Karta-
tów i oratorium na przestrzeni
dziesięć”; 13 „Czas dobrych gos-
podarzy”; 13.15 „Słuchacz pisza
— my odpowiadamy”; 13.25 Kwa-
drans z ork. Paula Mauriata”;
13.40 „Chłopiec ze skrzypcami” —
— fragm. opow. z tomu „Zapach
gorzkiej migdałów”; 14.05 „W
parku wielkiego miasta” — konc.;
14.45 Polska muzyka ludowa w
oprac. artyst.; 15 Z twórczości
mistrzów baroku; 17.15 Aud. spo-
łeczna; 17.25 Z cyklu: Poznańscy
solisci; 17.40 Estrada poetycka pt.:
„Lipcem złuszczone ręce”; 17.55
„Radioexpress”; 18.05 Gra Zespół
B. Hargedo; 18.20 „Widnokrąg”
wydawnictwa, opinie, refleksje ze
świata nauki; 19.15 Mikrorele
piosenkarza — Lili Ivanowa; 19.30
Spotkanie z Pr. H. — Wiesz o li-
teracko-muzycznym; 21.16
Forfeitanowie gra bułgarska piani-
stka — Milena Motowa; 21.32 Re-
portaż literacki pt.: „Halo, halo
w Filii Majdanek”; 21.52 Muzy-
czne migawki filmowe; 22.30 Z
wokandy; 22.45 Nowości literatury
światowej; „Podróż z ciotką” —
— fragm. pow.; 23.05 Polonica beet-
hovenskiego.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz
 oraz fale krótkie pasma 20, 21, 31, 41 i 49 m: 8.15 Owocowe piosenki: 8.35 Muzyczna pocztą UKF: 9 „Burzliwe dzieje Morza Karaibskiego” — odc. 8: 9.10 J. Hołman — Konc. D-dur na mandolinie i orkiestrę: 9.35 Mówi officer Sledczy: 9.50 Złoty Orfeusz 68... w Bulgarii: 10.10 600 sekund z zesp. J. Szczygła: 10.20 Znasz li ten kraj? — reportaż: 10.40 Koncert muzyki uniwersalnej: 11.20 „Fatalny ładunek” — opow.: 11.40 W. A. Mozart „Galimathias musicum” — Quodlibet KV 32: 12.05 Magazyn — Z kraju i ze świata: 12.25 Z nieznanych nagrań ery Swingu: 12.45 Prosimy częściej! — śpiewała B. Krafftówna i W. Gelaś: 13 Nola ołsztyńska antenie: 15 Mity greckie: „Herakles walczący z węzami i lwem” — T. Zieliński: 15.10 Rytm i rytm: „Noc w Elsynorze”: 15.30 Przeboje ekranu: 15.45 Muzyka a la carte: 16.05 Od zachodu do wschodu słońca: 16.25 Sylwetki wielkich biesiadników: 16.45 Podzięk. E. Osińska: 17.05 Quodlibet — czyli kto lubi: 17.30 „Wichrowe wzgórze” — odc. 5 pow.: 17.40 Jazz z estrady: 18 Ekspressem przez świat: 18.05 Oda do wód — gawęda z niosenkami: 18.25 Blues wczoraj i dziś: 18.45 Interpretacje z nierzwyższej reklamy

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
8 IX 1970 Nr 213 (8257)